A15/80
103/80

Echo dnia

Cena 1 zł

KIELCE
Nr 230 (2626) Czwartek, 23.X.1980 r. Rok X

przewodnictwem Józefa Pińkowskiego

olejne posiedzenie Komisji Spraw Reformy Gospodarczej

arszawie odbyło się 22 ejne posiedzenie Komi- raw Reformy Gospodar- emu przewodniczył pre- ef Pińkowski. Zgodnie atami wysuwanymi na m KC PZPR, Biuro Po- KC i Prezydium Rządu decyzję o rozszerzeniu omisji czyniąc ją bardziej reprezentatywną z punktu widzenia środowisk społeczno-zawodowych i kierunków reformy gospodarczej. Weszli do niej dalsi robotnicy, działacze gospodarczy i polityczni, naukowcy — ludzie o bogatym doświadczeniu społeczno-politycznym.

Posiedzenie miało charakter roboczy: omówiono niektóre konkretne bieżące problemy, a wśród nich zakres doraźnych usprawnień systemu planowania i zarządzania, których wprowadzenie może nastąpić już od 1 stycznia 1981 r.

Wychodzono z założenia, że przeprowadzenie reformy gospodarczej wymaga wszechstron-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Komitecie

ralnym partii

Narada sekretarzy W PZPR

u 22 bm. odbyła się w e Centralnym partii, I sekretarzy komitetów zkich i kierowników w KC PZPR.

s narady dyskutowano tualną sytuacją w kra- tusja nad problemami czymi koncentrowała gólnie na zagadnie- zaopatrzenia ludności. wagi poświęcono także zadaniom działalno-

prowadził i dyskusję wał I sekretarz KC anisław Kania.

(PAP)

zenie nominacji

fesorskich

Belwederze

już informowaliśmy ństwa na wniosek Rady Ministrów na- uty profesora zwy- 38, a profesora nad- ego — 72 uczonym. potkali się oni w Bel- by z rąk przewod- o Rady Państwa — JABŁOŃSKIEGO o- isma o nadaniu tytu- kowych.

rofesora zwyczajnego chnicznych otrzymał bigniew BYCHAWSKI hniki Świętokrzyskiej.

589 TELEFON 8 rwencyjny

ncje przyjmujemy godz. 9—11

poda termin?

ździernika br. dosta- ze do mieszkania w o- iętokrzyskim — infor- zy Nowak zam. przy lucji Październikowej Kielcach. — Blok oddano ni usterkami; w moim

NCZENIE NA STR. 3

Spotkanie Stanisława Kani z prymasem Polski

W dniu 21 października br. miało miejsce spotkanie I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR **Stanisława Kani** z prymasem Polski ks. kardynałem **Stefanem Wyszyńskim.**

Omówiono sprawy mające doniosłe znaczenie dla spokoju wewnętrznego i rozwoju kraju. Wyrażono zgodny pogląd, że konstruktywne współdziałanie Kościoła z państwem dobrze służy interesom narodu i dlatego będzie kontynuowane w imię dobra i bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(PAP)

Załoga skarżyskiego KB i brygada Mariana Madaja laureatami „meczu budowlanych"

Zakończył się ósmy już z kolei „mecz budowlanych", którego ideą — podobnie jak w roku ubiegłym i dwa lata temu — było zmontowanie do 30 września br. budynków, planowanych do oddania w tym roku w województwach kieleckim, radomskim i tarnobrzeskim. Przypomnijmy, że do współzawodnictwa przystąpiło w styczniu br. sześć kombinatów budowlano-montażowych z Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa. Równolegle z rywalizacją o najszybsze zakończenie montaży prowadzone było także współzawodnictwo pomiędzy wszystkimi brygadami montażowymi w kombinatach o miano najlepszego zespołu w skali zjednoczenia.

Zgodnie z regulaminem, 30 września upłynął termin zakończenia współzawodnictwa i komisja, składająca się z przedstawicieli KZB oraz naszej gazety podsumowała wyniki „meczu". Oto treść sporządzonego protokołu.

Laureatem pierwszego miejsca zdecydowanie została załoga **Kombinatu Budowlanego w Skarżysku,** która tegoroczny plan montaży zakończyła 15 września, a więc na dwa tygodnie przed terminem. Jej też wręczony zostanie puchar „Echa Dnia", który tradycyjnie, co roku otrzymuje zwycięzca współzawodnictwa.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Zdążyć przed mrozami

Rolnicy pracują od świtu do nocy, wykorzystując bezdeszczową pogodę, aby zebrać ziemniaki, buraki i kukurydzę na kiszonki. Nasiąknięta wodą gleba uniemożliwia eksploatację ciężkiego sprzętu.

Na zdjęciu: zbiór kukurydzy.

CAF—Ryszard Janowski — telefoto

Po latach

Filmy z magazynów trafią na ekrany

Każdego dnia kilka kaset z filmami, które niekiedy przez całe lata spoczywały w magazynach wędruje do ministerialnej salki projekcyjnej — filmy są ponownie przeglądane, oceniane... I przeważnie — jak dotąd — wychodzą z tej próby zwycięsko, są rehabilitowane, oczyszczane z zarzutu fałszywego przedstawiania rzeczywistości i jej problemów.

Mały ekran przedstawił już **„Spokój"** K. Kieślowskiego i **„Małą sprawę"** A. Kondratiu-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Po wybuchu jądrowym w Chinach

Radioaktywny obłok przejdzie nad Polską

Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej, doc. Tadeusz Rzymkowski, w sobotę lub niedzielę bm. spodziewane jest nadejście nad Polskę chmury radioaktywnej, spowodowanej przez dokonaną 16 bm. w Chinach silną eksplozję jądrową w atmosferze. Chmura ta nie będzie stanowić zagrożenia zdrowotnego. Tym niemniej, ponieważ chiński wybuch jądrowy nastąpił po dłuższej przerwie w eksplozjach atomowych dokonywanych w atmosferze (i potępianych przez społeczność międzynarodową) dla zbadania jej wpływu na naturalne tło promieniotwórcze obszaru Polski, Centralne Laboratorium Ochrony Radiologicznej organizuje specjalną służbę obserwacyjną w Warszawie i w Zakopanem — na Kasprowym Wierchu. Podejmie się również próbę pomiaru natężenia promieniowania i zbadania składu izotopowego śladów po eksplozji nuklearnej bezpośrednio w chmurze — na wysokości kilkunastu kilometrów, za pomocą specjalnie wyposażonego samolotu.

(PAP)

Bioprognoza

Uwaga kierowcy i przechodnie!

Warunki drogowe dobre. Widzialność rano ograniczona. Sytuacja biometeorologiczna — tendencja do pogorszenia się, szczególnie w rejonach górskich.

Nagie piersi? — Zgoda, ale tylko grupowo

RZYM. PAP. Postanowieniem włoskiego sądu kasacyjnego Włoszki mogą odsłaniać piersi na plaży pod warunkiem, iż będą to czynić zbiorowo. Sędziowie uznali, że zbiorowy pokaz kobiecych wdzięków budzi mniej oporów. Ich zdaniem całkiem inny efekt wywołuje nagość pojedyncza. Dlatego też utrzymali w mocy zakaz zabraniający kobietom nagiej kąpieli słonecznej w pojedynkę, nawet w towarzystwie swych męskich sympatii.

Gdy mówimy: zaufanie

Dziś głos zabiera Hipolit Mucha, kierownik sekcji racjonalizacji gospodarki materiałowej w kieleckim „Chemarze".

Zaufania nie da się przywrócić w ciągu jednego dnia. Uważam, że jedną z dróg prowadzących do jego odbudowy może być prosta, rzetelna informacja o tym, co się robi we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Ostatnio ludzie zrobili się jednak bardzo niewierni. Toteż należy również poważnie wzmocnić działalność ogniw kontrolnych państwowych i społecznych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Jutro — TiM

http://sbc.wbp.kielce.pl

Wprowadzenie kartek na mięso wymaga wiele rozwagi

Zapowiedziane na VI plenum KC PZPR oraz w sejmowym exposé premiera wprowadzenie kartek na mięso, jako głównej zasady jego zakupów, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa znużonego trudnościami z jego nabyciem, kolejkami i szeregiem nieprawidłowości, jakie narosły zarówno w sferze rozdzielania masy towarowej, jak i dróg, jakimi praktycznie dociera do konsumenta.

Trzeba mieć świadomość, że wprowadzenie takiej formy sprzedaży mięsa jest wynikiem gospodarczej konieczności, nie zaś tylko i wyłącznie chęci bardziej sprawiedliwego jego podziału. Dobrze, gdy uda się tą drogą ów bardziej sprawiedliwy podział osiągnąć. Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć, że dla znacznej części społeczeństwa oznaczać on będzie możliwość zaopatrywania się w mniejszą ilość mięsa i jego przetworów niż dotychczas.

Projekt wprowadzenia „kartek" wynika chociażby z potrzeby przeciwdziałania sytuacji, w której niektórzy obywatele pozbawieni zostaliby w ogóle dostępu do tego artykułu lub mieli ten dostęp w ogromnym stopniu ograniczony. Chodzi przede wszystkim o pracujące kobiety, dla których wystawanie w kolejkach jest tak uciążliwe, a niekiedy wręcz niemożliwe, a także o mieszkańców rejonów, dla których dotychczasowy rozdzielnik przewidywał stosunkowo skąpe dostawy.

Jednak z projektowanym systemem kartkowym wiąże się jeszcze wiele dalszych znaków zapytania. Dotyczą one wielkości przydziału, ich rozłożenia w czasie, grup społecznych, które należałoby nim objąć, rodzajów kartek (wartościowe, asortymentowe) itp.

Należy więc sądzić, że mimo intensywnych prac zaproponowanie konkretnych rozwiązań potrwa jeszcze jakiś czas.

Wiadomo już jednak, że maksymalna roczna pula masy mięsnej, która pozwoli równocześnie stworzyć odpowiednią rezerwę na wypadek obniżenia skupu, kształtować się może w granicach 30—35 kg na mieszkańca. Jest to oczywiście średnia, nie oznaczająca wcale, iż każdy otrzyma kartki na tę ilość. Sporo dyskusji budzi problem wyposażenia w bony ludności rolniczej oraz grupy chłopów-robotników. Trzeba liczyć się z realiami, w tym również z faktem, że rolnictwo nasze cechuje obecnie wyższy stopień towarowości niż w latach poprzednich i — co ważniejsze — wysoka towarowość rolnictwa jest ze wszech miar potrzebna.

Przy wprowadzeniu systemu kartkowego ulegnie niewątpliwie zmniejszeniu zaopatrzenie niektórych wielkich aglomeracji. Dość powiedzieć, że 8 wielkich ośrodków miejskich w naszym kraju otrzymywało dotychczas ok. 85 proc. całego rozdzielnika. Tego stanu utrzymać się nie da.

Kolejny problem — to rodzaj kartek. Istnieją w zasadzie dwie możliwości: asortymentowe (a więc oddzielne na mięso, drób, wędliny, tłuszcze) oraz wartościowe. W tym ostatnim przypadku powstaje jednak problem cen, które nie odzwierciedlają obecnie rzeczywistych różnic wartościowych i odżywczych między poszczególnymi rodzajami wyrobów. Niebagatelny jest również okres ważności kartek. Przy obecnych napięciach na rynku nie można doprowadzać do gromadzenia kartek i masowego wykupywania mięsa np. przed świętami lub popularnymi imieninami. Może zaistnieć np. konieczność dzielenia tygodniowego.

Trudno precyzyjnie określić, które z wielu rozwiązań wstępnych zostaną w wersji ostatecznej poddane pod dyskusję społeczną. Musimy mieć jednak świadomość, że po przedstawieniu propozycji, nasza uwaga koncentrować się powinna na wyborze wariantu możliwego do przyjęcia ze względu na istniejące uwarunkowania. Na pewno nie wszystkich on zadowoli. Chodzi jednak o to, aby ograniczenia spożycia, jakie niewątpliwie nastąpią, były zgodne z zasadami sprawiedliwości społecznej.

JANUSZ KOTARSKI

Wypowiedzi naszych czytelników na str. 3.

W Fabryce Domów

40 izb dziennie z Dymin

Bez przestojów i większych kłopotów pracuje w drugim półroczu br. Fabryka Domów w Dyminach. W ciągu doby (na trzech zmianach) produkuje się około 280 metrów sześciennych prefabrykatów, z których można zmontować 40 izb mieszkalnych. Z elementów z Dymin buduje się przede wszystkim nowe osiedla w Kielcach, ale nieznaczne ilości wysyłane są także na Śląsk, na budowę osiedla Warpie w Katowicach. Dotychczasowe wyniki produkcyjne, uzyskiwane przez załogę fabryki pozwalają sądzić, że tegoroczny plan wykonany zostanie na miesiąc przed terminem, a więc do końca listopada. **(JPA)**

Idzie ochłodzenie

Poprawa pogody, która nastąpiła przed kilku dniami raczej nie będzie długotrwała. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 23 do 27 bm. początkowo utrzymanie się podobnego typu pogody jak obecnie, a pod koniec okresu ochłodzenie.

W dniach 23—24 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół duże, okresami wystąpią opady, miejscami dość obfite. Temperatury maksymalne będą od 10 st. do 15 st., a minimalne od 0 do 6 st. Lokalnie na południu kraju mogą wystąpić przymrozki. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne z kierunków zachodnich.

W dniach 25—27 bm. spodziewane jest zachmurzenie na ogół duże z okresowymi opadami, które lokalnie mogą być dość obfite. Nastąpi spadek temperatur maksymalnych od 10 do 5 st., a minimalnych od 3 st. do minus 1 st. Wiatry umiarkowane, miejscami dość silne z kierunków północnych.

Na tropie braku odpowiedzialności

Skandal w Staszowie

Linia Hutniczo-Siarkowa, jak każda tego typu wielka inwestycja, wyzwala potrzebę zorganizowania stosownej infrastruktury. Na trasie tej magistrali dla wielu większych i mniejszych miejscowości, w pobliżu których ona przebiega nastały dobre dni. Ale, od reguły są wyjątki. Przykładem — zaniedbany dotąd Staszów. W mieście tym wybudowany został wspólny dworzec PKP i PKS. Niestety do dziś nie korzystają z jego usług pasażerowie. Ten bardzo potrzebny społeczeństwu obiekt, wartości wielu milionów złotych, niszczeje z powodu braku gospodarza. Budową nie interesuje się inwestor — Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie, ani wykonawca — Rejonowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Kielcach, ani bezpośredni wykonawca niektórych obiektów — dyrekcja Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego w Kielcach. Jak dotychczas skandalem tym zainteresowała się jedynie Prokuratura Rejonowa oraz Urząd Miasta i Gminy w Staszowie.

Okazuje się, że taki stan spowodowała w zasadzie drobna sprawa; brak oficjalnego protokołu odbioru tej inwestycji z uwagi na pewne „usterki" i „niedoróbki". Co prawda generalny realizator inwestycji złożył deklarację, że „usterki i niedoróbki" usunie, termin jednak minął, a dworzec i niektóre urządzenia stacyjne niszczeją bądź są dewastowane. Taki jest los np. suwnicy bramowej przeznaczonej do rozładunku towarów masowych. Ukończenie robót miało nastąpić 20 lipca 1978 roku. Od tego czasu upłynęły dwa lata, a cenne urządzenia zakupione z Bułgarii, na których zainstalowanie wydatkowano dotychczas 1 mln 200 tys. zł stoją bezczynnie.

Z uwagi na brak ułożenia około 40 metrów torów na tej samej stacji stoi od lat bezczynnie duża waga kolejowa. Obecnie towary przeładowuje się z wagonów na samochody, które po przejechaniu ponad 3 km ważone są na wadze, jaką dysponuje stacja kolejki wąskotorowej.

Najbardziej razi jednak społeczeństwo Staszowa piękny, a nieczynny budynek dworcowy. Interwencje Urzędu Miasta i Gminy o przekazanie budynku i zajezdni PKS pozostają bez echa. W sytuacji, kiedy każdej inwestycyjnej złotówce trzeba się przyjrzeć kilka razy, zanim się ją wyda — słowo skandal wydaje się najodpowiedniejsze na określenie tego co się dzieje w Staszowie.

JANUSZ SIEGDA

DZIŚ

• W Warszawie zbierze się na 53 sesji Zgromadzenie Ogólne Polskiej Akademii Nauk. Dokona ona analizy sytuacji nauki w kraju oraz oceny roli akademii, jako samorządnej organizacji uczonych i naczelnego organu państ[illegible] kwestii nauki.

• W Collegium [illegible]wersytetu Jagiell[illegible] Krakowie rozpoczy[illegible] dniowa międzynar[illegible] naukowa zorganizo[illegible] rocznicę śmierci je[illegible] wybitniejszych [illegible] europejskich — Ja[illegible]sza. Zadaniem sesji [illegible]ślenie miejsca Dłu[illegible]storii średniowiecz[illegible]rze światowej.

III Turniej Recytatorski Regionalnej w Starachow

48 uczniów szkół średnich z Kielc, Skarżyska, Starachowic, Jędrzejowa, Bodzentyna, Buska, Ostrowca, Miechowa i Kazimierzy Wielkiej wzięło udział w finałowym wojewódzkim przeglądzie III Turnieju Recytatorskiego Poezji Regionalnej, organizowanym pod patronatem „Przemian" przez Oddział WDK oraz Wydział Kultury Urzędu Miejskiego i Robotniczy Ośrodek Kultury w Starachowicach.

Turniej ten, podobnie jak w latach ubiegłych, cieszył się dużym zainteresowaniem młodzieży i stał na dobrym poziomie. W repertuarze dominowały utwory Reja, Kochanowskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego (regulamin dopuszczał także fragmenty prozy), Leśmiana, Staffa, Ozgi-Michalskiego, a spośród twórców ludowych Zaborowskiej, Cedro-Biskupowej, Raka, Gajdy. Szkoda tylko, że tak niewiele wykorzystano z dorobku kieleckich pisarzy średniej i młodszej generacji. między innymi **H. Jachimowskiego, R. Miernika, B. Pasternaka oraz Z. Antolskiego, B. Garbosia, A. Ochwanowskiego, R. Zamojskiego.**

16 bm. jury turnieju pod kier. **Jana Parandyka** z Teatru im. S. Żeromskiego po całodziennym przesłuchaniu wyłoniło 20 recytatorów, którzy zasłużyli na nagrody i wyróżnienia. I nagrodę w wysokości 1000 zł i jednocześnie nagrodę „Przemian" otrzymała **Mariola Magiera** z Cudzynowic k. Kazimierzy Wielkiej. Dwie II nagrody przypadły **Ryszardowi Koziejowi** i **Danucie Siarek** z Kielc, trzy III — **Annie Bolewskiej, Wojciechowi Wziątkowi** ze Starachowic i **Hannie Słoń** ze Skarżyska, zaś wyróżnienia — **Marzenie Styczeń** z Buska, **Tamarze Wołczyk** z Bodzentyna i **Danucie Wosik** ze Starachowic. Ponadto przyznano nagrody naczelnika miasta, Wydziału Kultury Urzędu Miejskiego i Oddziału WDK w Starachowicach nagrody Towarzystwa Kultury Teatralnej oraz gazety zakładowej FSC „Budujemy Samochody".

17 bm. w przystrojonej rzeźbami sali Zakładowego Domu Kultury SPP[illegible] wicach po [illegible] „warsztatach arty[illegible] wadzonych przez [illegible] **Iskrę** z WDK od[illegible] laureatów turnie[illegible] spotkaniem z lud[illegible] mi Kielecczyzny.

Radomski poranek

Z MYŚLĄ O ESTETYCE

Miło nam poinformować czytelników tej rubryki, że panie z Zakładu Zieleni Miejskiej masowo wysadzają na klombach i kwietnikach krzewy ozdobne, a także sadzonki kwiatów, w tym róż i tulipanów. Jak dowiedzieliśmy się dziś rano, w czasie jesiennych prac zadrzewieniowych radomskie tereny zielone zyskają m.in. 15 tys. krzewów żywopłotowych, 5 tysięcy drzewek, 12 tys. tulipanów i 10 tys. róż.

WYCIECZKA JAKIEJ NIE BYŁO...

Przecieraliśmy oczy ze zdumienia, ale fakt jest faktem: oto radomski Oddział „Orbisu" zaoferował swoim klientom kolejną atrakcyjną wycieczkę zagraniczną, jakiej do tej pory nie było. W programie i Paryż, i Mexico City, i Acapulco, w sumie 15 dni przeżyć w wielkim świecie. Tylko koszt też atrakcyjny: 900 dolarów USA plus 56.700 polskich złotych.

PLASTYCZNY QUIZ

Obeszliśmy wystawę od strony placu Konstytucji i od strony ulicy Żeromskiego, by stwierdzić, że prezentowane radomianom i gościom dzieła są rzeczywiście ładne. Mowa o obrazach, które eksponowane są w oknach wystawowych gmachu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Tym jednak razem zapomniano o jednym drobiazgu: wywieszeniu tablicy z nazwiskiem autora tych dzieł. Tak było przynajmniej jeszcze dziś przed południem.

Czyżby miał to być plastyczny quiz?

(ekr.)

Po la[illegible]

DOKOŃCZENIE

ka (film wstrzym[illegible] 4 lata!). W ostat[illegible] reporterów zatyt[illegible] sko i daleko" po[illegible] oczekiwanie tuż p[illegible] 23 „Wielogłos" J. [illegible] kument o zawiedz[illegible] jach ludzi budując[illegible] towice", o pewny[illegible] organizacyjnych [illegible] wznoszeniu tej in[illegible] zrealizowany zost[illegible] W TV wyświet[illegible] w środę „Meta" [illegible] Ma być też pokaz[illegible] władzy" A. Górn[illegible] (...)

Na decyzję zdj[illegible] czeka jeszcze ok[illegible] dokumentalnych i [illegible] Wszystkie mają [illegible] w najbliższych 2-[illegible] Mamy prawo spod[illegible] w stosunku do ni[illegible] cyzje pozytywne. [illegible] tak sądzić, ponie[illegible] filmy, które objaz[illegible] tach, wystawiły [illegible] dectwo ludziom, [illegible] mali na półkach.

Na półkach leży [illegible] kanaście filmów [illegible] tu są już pierwsz[illegible] „tak". Obejrzymy [illegible] **ce do góry"** J. Sk[illegible] film zrealizowany [illegible] W tej sprawie p[illegible] rozmowy z Je[illegible] J. Skolimowski [illegible] uaktualnić, zapro[illegible] dokręcenie kilku [illegible]

Do rozpowszech[illegible] wano też „Indeks[illegible] skiego; ten film [illegible] 1971 roku jest pro[illegible] ku z wydarzenia[illegible] Bohater jego to [illegible] został relegowany [illegible]

Najbardziej nie[illegible] kamy chyba jedno[illegible] w sprawie znak[illegible] pełnometrażowego [illegible] zińskiego „Jak [illegible] czenia dokument[illegible] ukazującego pew[illegible] młodych małżeńst[illegible] tronowała organiz[illegible] żowa. „Jak żyć", [illegible] magazynie od 3 [illegible]

Żeby sprawa [illegible] jasna dodajmy, że [illegible] łek" leżą tam po[illegible] powodu cenzury, [illegible] decyzji władz s[illegible] nematografii. Obr[illegible] cinano żywot na [illegible] pach wiodących [illegible] ficjalnie więc w[illegible] nie istnieją. Są, a[illegible]

— To, że jedn[illegible] objawiają się wi[illegible] czamy robotnikom [illegible] Andrzej Wajda. [illegible] cy zdejmują je [illegible]

Na spotkaniu z [illegible] przedstawiciel s[illegible] skiej im. Lenina [illegible]

— Dziękujemy [illegible] przede wszystkim [illegible] re zrobili „na p[illegible] filmy czekamy, [illegible] chcemy oglądać.

MARIA W[illegible]

http://sbc.wbp.kielce.pl

Obrabiarki precyzyjne z Warki

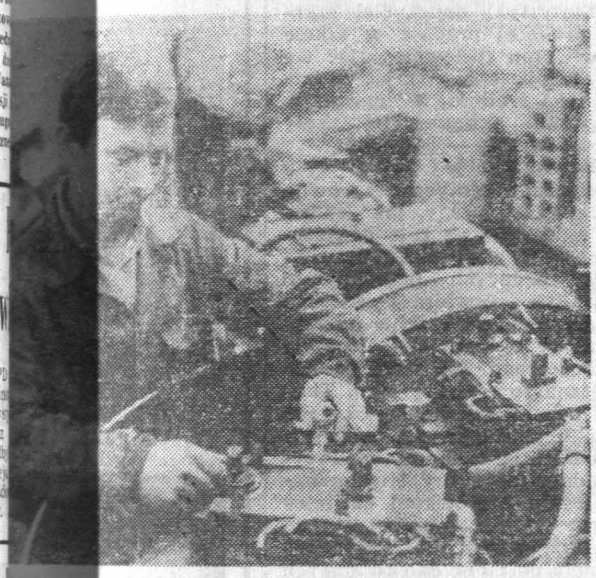

...a Fabryki Obrabiarek Precyzyjnych w Warce (woj. ra...) stara się realizować rytmicznie plany produkcyjne, ... terminie wywiązać się z zamówień krajowych i zagra... ...ch. Dotychczasowe zadania eksportowe wykonywane są ...wo.

...djęciu: monter Roman Czapliński przeprowadza próby ...logiczne obrabiarki, przeznaczonej dla krajowego prze... motoryzacyjnego. CAF—Wojciech Stan

...owiedzi czytelników

...ak dzielić mięso?

...c temu na łamach na... ...ty przedstawiliśmy wy... ...ady, jaką przeprowadzi... ...ten temat wśród przed... ...li różnych grup społecz... Dominował problem: ...dzić sprzedaż mięsa na ... czy też nie? A jeśli ...dzić, to jak dzielić — ...ile?

...m ten spo...kał się z du... ...nteresowaniem czytelni... ...rzymaliśmy w tej spra... ...ro telefonów i listów. ...awsze wypowiedzi publi...

...a G. ekonomistka: — W ... powojennym również ...rtki na mięso, tak że o... ...nie będzie to nowością. ..., że dystrybucją na ...powinny zostać objęte ...e gatunki mięsa oraz ...sortymenty wędlin. Wy... ...odrobów i kiełbasa zwy... ...mogłyby być w sprzeda... ...borynkowej. Kartki na ...widziałabym w rozbiciu ...dniowe zakupy. Należy ...k traktować jako roz... ...tymczasowe i przej...

...ra Bukalska z Radomia: ...oim i koleżanek imieniu ...am się zdecydowanie za ...dzeniem kartek. Miała... ...wówczas gwarancję, że ...mniej raz w tygodniu ...ięso i wędlinę. Pozwo... ...również zlikwidować

...K. księgowa: — Uwa... ...trzeba koniecznie wpro... ...kartki. Będzie wówczas ...ć rozliczenia ekspe... ...z powierzonego im to... ...Wiadomo przecież, że ...nich ma rodzinę i przy... ...których zaopatruje w

...y. inżynier: — Opowia... ...zdecydowanie za wpro... ...em kartek. Zdaję sobie ...sprawę, że jest to przed...

...sięwzięcie bardzo trudne do przeprowadzenia. Chodzi jednak o to, żeby jeść nawet mniej, ale nie tracić czasu i nerwów w kolejce.

Janina Rzepecka, urzędniczka: — Jestem za kartkami. Obawiam się jednak, że może być i tak — będą kartki, a mięsa będzie brakować. Myślę, że przy wprowadzeniu dystrybucji mięsa na kartki należałoby w przydziałach uwzględnić fakt, czy ktoś żywi się w stołówce czy w domu. Przy braku mięsa jest to istotna sprawa.

D.W.: — Uważam, że wprowadzenie kartek na mięso jest pomysłem niefortunnym. Według mnie należy zaopatrywać wszystkie sklepy równomiernie w mięso i wędliny. Zmniejszy to kolejki w sklepach komercyjnych. Należy również wzmocnić działalność ogniw kontrolnych państwowych i społecznych.

(REM)

Bocianek i Uroczysko niczego nas nie nauczyły

Osiedle Swiętokrzyskie na deskach projektantów przedstawia się wspaniale — nowoczesna architektura z wykorzystaniem pięknej konfiguracji terenu, bloki otoczone oazami zieleni, klombów, obiekty handlowo-usługowe, placówki wychowawcze. A jak przedstawia się konfrontacja projektu z rzeczywistością? Oddajemy głos mieszkańcom osiedla.

Głos I: Czekałam na mieszkanie 12 lat. W wymarzonym M-4 już na wstępie trzeba było przystąpić do remontu. Szpary w oknach i wylatujące całe ramy okienne, wypaczone drzwi wejściowe, więcej niż połowa płytek PCW odklejona — to tylko część usterek. Administracja nie przejmuje się nimi. Ustala kolejne terminy napraw i nie wywiązuje się z nich.

Głos II: Blok przy ul. Manifestu Lipcowego nr 61 jest pechowy. Od momentu wprowadzenia się przez pełne trzy miesiące nie mieliśmy ciepłej wody i gazu. Życie domowe w naszych rodzinach było nad wyraz uciążliwe. Gaz otrzymaliśmy dopiero w czerwcu, po wielu interwencjach. A czynsz i to wysoki, płacimy od początku. Dlaczego spółdzielnia nie dotrzymuje umów? Nie możemy też korzystać z piwnic. Brak tu kratek ściekowych i woda przecieka przez fundamenty.

Głos III: Na każdym kroku widoczne marnotrawstwo, brak gospodarności, beztroska i bezmyślność budowlanych. Cztery worki cementu pozostawione obok placu przy ul. Manifestu Lipcowego 61 moknią na deszczu. W tej chwili cement nie nadaje się do użytku. Z drugiej strony bloku sterta cementu także zniszczona. W administracji również nie pracuje się z ołówkiem w ręku. Otrzymaliśmy klucze do piwnic, które idealnie pasują do tych pomieszczeń w całym osiedlu. Są więc bezużyteczne. A co adaministracja zrobiła z kluczami do zamków już wcześniej założonych w drzwiach piwnic?

Głos IV: Krajobraz osiedla nadal księżycowy. Wykopy, brak chodników wokół wieżowców, wystające druty. Samochody z konieczności zajeżdżają przed bloki, gdyż nie ma wyznaczonych parkingów. Zdarzają się też nie zabezpieczone studzienki. A do tego wszystkiego całe osiedle tonie w egipskich ciemnościach. Strach tu wracać późnym wieczorem.

Głos V: Jeszcze dwie ważne sprawy dotyczące handlu i komunikacji. Na osiedlu jest Sam i sklep nabiałowo-piekarniczy. Godziny pracy tych sklepów nie są dla nas dogodne. Sklep nabiałowy czynny jest do godziny 12, a Sam do godziny 18. Kobiety pracujące, odbierające po drodze dzieci ze żłobka czy przedszkola wracają do domu około godziny 17. Z myślą o nich sklep powinien być czynny do godziny 19, a nawet do 20.

Autobusy komunikacji miejskiej kursują nieregularnie. Na „35" czeka się pół godziny, często i dłużej. Połączenie tego osiedla z centrum miasta nie jest dogodne.

Głos VI: Boimy się nadchodzącej zimy. Błoto, ciemno. Już teraz wiatr hula po pokojach. Czy ogrzewanie naszych pomieszczeń będzie zadowalające? A tu ze względu na usytuowanie bloków na wzgórzu wieją ciągle wiatry. Stąd też powszechna wśród mieszkańców nazwa tego osiedla „Wichrowe Wzgórze".

Od redakcji: — Przytoczone wypowiedzi są wielce wymowne. Lista niedostatków, karygodnych zaniedbań tak ze strony budowlanych, jak i administracji jest długa. Na ich usunięcie nie wystarczy jeden czy dwa miesiące.

Zbliża się zima. Kombinat Budownictwa Miejskiego oraz Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa winny skupić się na tych niezbędnych dla mieszkańców sprawach, które przy sprzyjającej jesiennej aurze można jeszcze załatwić. Mam tu na myśli takie roboty jak: wyłożenie płyt chodnikowych wokół bloków, oświetlenie osiedla, urządzenie parkingów, zainstalowanie dostępnego publicznie aparatu telefonicznego. (Jedyny telefon znajduje się w administracji spółdzielni i można korzystać z niego tylko do godziny 15).

Sądzę, też, że KBM zdąży przed pojawieniem się pierwszego śniegu zabezpieczyć wszystkie kanały, studzienki, wykopy. Chodzi przecież o bezpieczeństwo mieszkających tu ludzi.

Miejmy nadzieję, że wszystkie tak istotne dla mieszkańców problemy będą załatwione. By się o tym przekonać ponownie odwiedzimy osiedle Świętokrzyskie. Wypada jednak już dziś stwierdzić, że doświadczenia z Bocianka i Uroczyska na nic się zdały i budowlanym i administratorom.

DANUTA PÓŁROLA

Komunikat ZOZ

25 października 1980 r. (wolna sobota) na terenie Kielc czynna będzie przychodnia dyżurująca przy ul. Pocieszka 11 z następującymi poradniami:

— ogólna, dziecięcą i gabinetem zabiegowym w godzinach 8—13 i 18—22.

— stomatologiczną w godz. 8—13 i 18—7 do poniedziałku,

— okulistyczną i chirurgiczną w Przychodni Specjalistycznej nr 1 przy ul. Wesołej 52 w Kielcach.

Mieszkańcy byłego powiatu kieleckiego mogą się zgłaszać do Przychodni Rejonowej w Chęcinach i ośrodków zdrowia w Miedzianej Górze, Piekoszowie, Daleszycach, Łagowie i Rakowie w godz. 8—13.

Ku wygodzie pasażerów!

W większości autobusów miejskich w Polsce umieszcza się kasowniki możliwie w najbardziej przestronnym miejscu. Natomiast w kieleckich autobusach zamontowano je tuż przy oknach. Trzeba więc niezwykle długich rąk, aby móc skasować bilet, nie potrącić siedzących ludzi i jeszcze możliwie szybko wrócić na swoje miejsce.

Może warto by zmienić lokalizację kasowników? **(uk)**

Ludzie naszych miast

Codziennie od 7 do 14 pełni dyżur na oddziale ginekologicznym Szpitala Miejskiego w Kielcach **Aniela Białek.** Po otrzymaniu dyplomu pielęgniarki w 1954 r. rozpoczęła pracę w tym właśnie szpitalu. Po dwóch latach powierzono jej funkcję oddziałowej, którą pełni do dziś. Pod jej kierunkiem pracuje 7-osobowy zespół pielęgniarek. Odpowiada za jakość ich pracy, właściwy stosunek do chorych, doskonalenie kwalifikacji zawodowych. Oprócz tego, na równi z innymi pielęgniarkami, zajmuje się pielęgnacją chorych.

— Z 26-letniej praktyki zawodowej — mówi Aniela Białek — wyciągnęłam wniosek, że pielęgniarka to prawa ręka lekarza, a zatem musi mieć rozległą wiedzę fachową i duże doświadczenie. Praca pielęgniarek w szpitalu, zwłaszcza na oddziałach zabiegowych, jest trudniejsza niż w innej placówce służby zdrowia. My ciągle musimy być przy chorych, niezależnie od pory dnia i nocy. Nie mamy świąt, wolnych sobót. Na każde wezwanie lekarza i chorego jesteśmy pod ręką.

Nigdy nie miałam ochoty przenieść się do innej pracy — np. w przychodni. Wybrałam szpital, bo tu kontakt z pacjentem

Egzamin przed pacjentem

nie jest jednorazowy, pobieżny. Tu przez cały okres kuracji odpowiada się za jego zdrowie i życie. Istnieje możliwość nawiązania z nim więzi, obserwowania wyników leczenia.

Tego właśnie — więzi z chorym, szacunku dla jego potrzeb uczy A. Białek swoje młodsze koleżanki. Wychowała ich liczne grono. Wiele spośród nich pełni, podobnie jak ona, kierownicze funkcje w różnych placówkach leczniczych. Np. **Sabina Piątek, Bożena Łuczyńska, Janina Chlebna** są oddziałowymi w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Pod kierunkiem A. Białek 17 lat temu zaczynała pracę w szpitalu przy ul. Kościuszki **Julia Pieprzak,** która mówi o swej oddziałowej: — Zna doskonale wszystkie tajniki zawodu i potrafi tę wiedzę przekazywać młodszym. Jest personelowi niezwykle życzliwa. Cenimy ją, mamy do niej zaufanie. Przychodzimy do niej z każdym problemem nie tylko zawodowym, także ze sprawami osobistymi. Umie nie tylko wysłuchać i zrozumieć, ale i pomóc. Szanuja ją i lubią również chore, dla których zawsze znajduje czas, mimo wielu obowiązków zawodowych.

— Gdy zastanawiam się nad swoją pracą — dodaje A. Białek — stwierdzam, że bardzo ważne są dla adeptek pielęgniarstwa wzorce osobowe ich opiekunów, nauczycieli zawodu. Ja zetknęłam się z taką znakomita nauczycielka. Jest nią, aktualnie naczelna pielęgniarka w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, **Marta Kuklowa.** Gdyby nie pasja zawodowa rozbudzona we mnie przez nią, wówczas moja przełożona, nie wiem czy zdałabym egzamin przed pacjentem, czy potrafiłabym wykonywać swoje obowiązki tak, jak staram się wypełniać.

(M)

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

mieszkaniu m.in. źle położono wykładzinę, drzwi i okna nie domykają się. Zwróciłem się do administracji z prośbą o podanie terminu usunięcia usterek, ale nikt nie potrafił mi nic konkretnego odpowiedzieć — skarży się czytelnik.

O wyjaśnienia poprosiliśmy kierownika ADM osiedla Świętokrzyskiego **Mariana Miodka.**

— Sprawę w administracji znamy. Klucze do mieszkania przekazaliśmy kierownikowi budowy, który oświadczył, że w ciągu tygodnia zostaną usunięte wszystkie usterki. W tym okresie czynszem obciążony będzie Kombinat Budownictwa Miejskiego — wykonawca budynku. (AM)

http://sbc.wbp.kielce.pl

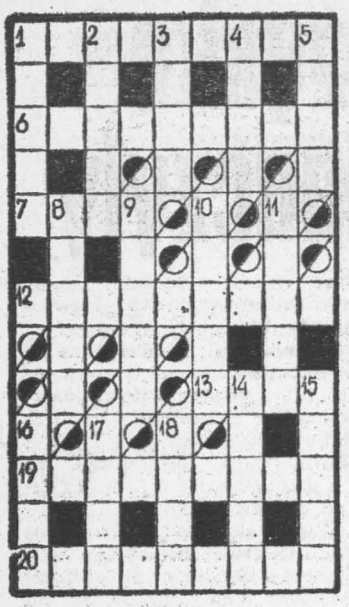

Na dobranoc

Krzyżówka nr 230

POZIOMO: 1. maszyna rolnicza potrzebna przy żniwach, 6. drobna wytwórczość o charakterze przemysłowym, 7. szczątki rozbitego statku, 12. pojazd pogotowia ratunkowego, 13. antonim obrony, 19. jeden z głównych rodzajów wojsk, 20. piosenka do snu.

PIONOWO: 1. ptak albo dźwig, 2. październikowa solenizantka, 3. Kalasanty, 4. najwyższy szczyt w Polsce, 5. składnik powietrza, 8. obciążenie tyłów nart przez znaczne wychylenie się do przodu z równoczesnym poderwaniem ich nad śnieg, (RUADA), 9. rodzaj gry chłopięcej z kijkami, 10. piętno hańbiące, skaza, niesława, 11. sklejka, 14. obszar, 15. wieko, pokrywa, 16. na głowie żużlowca, 17. meble z nogami, 18. antonim minusa.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się 2 nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 230

Rozwiązanie krzyżówki nr 212

POZIOMO: winowajca, antał, skaut, robak, Titow, sława, brzęk, użyczenie.

PIONOWO: wpust, nawał, wiatrowskaz, chałat, witraż, talon, lanie.

Rozwiązanie krzyżówki nr 213

POZIOMO: zaspa, ferie, rozum, snowizor, liman, iwasi, Opole.

PIONOWO: afiks, organ, zerowanie, płuco, Olimp, zegar, rewir.

Pożegnanie Siłaczki

Przez wiele lat hasło „dziesięciolatka" stanowić miało zasłonę dla rzeczywistych problemów szkolnictwa. Od święta pokazywało się piękne fasady nowych szkół. Na co dzień administracja tłumaczyła nauczycielom, że niestety potrzeby oświaty muszą ustąpić przed pilniejszymi sprawami rozbudowy przemysłu, rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Nowoczesne hasła programowe niewiele miały wspólnego z szarą rzeczywistością.

„Dziesięciolatka" przestała być tematem tabu. Ministerstwo Oświaty i Wychowania postawiło obecnie przed społeczeństwem pytanie o celowość kontynuowania tak rozumianej reformy strukturalno-programowej. Warianty przyszłych rozwiązań są dwa. Pierwszy to „dziesięciolatka" w wersji oszczędnościowej polegająca na realizacji dziesięcioletniego programu wykształcenia ogólnego w szkołach różnych typów. Po VIII klasie następowałby wybór; bądź kontynuowanie nauki w klasie IX i X (a później ewentualnie 2-letnim liceum) bądź w trwających 3—5 lat szkołach o profilu zawodowym. Szczegóły dotyczące tego rozwiązania omawiane były szeroko w „Głosie Nauczycielskim", a także innych gazetach. Drugi wariant. to doskonalenie programowe szkoły w jej obecnym kształcie organizacyjnym. A jest co poprawiać, by wskazać tylko na postępujący proces dehumanizacji kształcenia i wychowania w szkołach zawodowych.

Opinie nauczycieli przedstawimy w oddzielnym artykule, tu trzeba jednak przypomnieć o sytuacji w jakiej działa polska szkoła dziś, sytuacji wielce różnej od tej jaka istniała jeszcze w ub. roku, gdy pracowicie reżyserowane „konsultacje" udowodnić miały aplauz nauczycieli dla wszystkiego co już wcześniej zaplanowano. Dziś sprawą pierwszej wagi jest rozpoznanie prawdziwych sądów o reformie oświaty. Jak stwierdził niedawno minister oświaty i wychowania prof. dr **Krzysztof Kruszewski** nie jest obecnie możliwe działanie przeciw opiniom społecznym, a zwłaszcza przeciw opiniom realizatorów przedsięwzięcia.

Dyskutując o sprawach reformy nie wolno lekceważyć sytuacji ekonomicznej. Wprawdzie koszt proponowanego obecnie przez resort wariantu reformy nie jest duży — w dziesięcioleciu 1981—90 określa się go na 43 mld złotych — a jest to suma, o którą należy powiększyć podstawowe koszty działania oświaty szacowane w tym samym okresie na 948 mld złotych. Szkolnictwo nękane jest wielkimi brakami. Na realizację samych tylko inwestycji budowlanych potrzebnych dla jego właściwego funkcjonowania należałoby wydać w latach 1981—85 sto miliardów złotych.

Sprawą może najważniejszą, a wyraźnie dziś dostrzeganą, jest załamanie funkcjonującego przez lata stereotypu Siłaczki. Przez długi czas nauczyciele faktycznie godzili się z tym, że ich zawodowe posłannictwo wymaga wyrzeczeń, że szkoła musi pracować w złych warunkach. bo trudności szkoły są mniej ważne niż kłopoty w innych dziedzinach. Dziś obraz ten stał się całkowicie nieaktualny. Środowisko nauczycielskie formułuje zdecydowane żądania poprawy warunków pracy.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat wiele spraw doczekało się załatwienia. Ale — by użyć określenia ministra Kruszewskiego — doskonalenie to odbywało się kosztem wapna z własnych kości. Dziś takim kosztem budować już się nie da. Charakterystycznym przykładem jest zapisana w Karcie Praw i Obowiązków zasada, iż nauczyciel obowiązany jest do dwóch godzin w tygodniu bezpłatnej pracy zgodnie z decyzją dyrektora. Obecnie, nie czekając nawet na nowelizację ustawy, minister zmuszony był wydać rozporządzenie by drektorzy z tego prawa nie korzystali. Powszechne są postulaty ograniczenia określonej etatem liczby godzin lekcyjnych. Ich liczba wydawać się może niewielka w stosunku do tygodniowej normy w przemyśle — ale praca nauczyciela. to nie tylko prowadzenie lekcji. Jak wynika z badań wykonanych w Szkole Głównej Planowania i Statystyki nauczyciel szkoły średniej pracuje w szkole i w domu (przygotowując się do lekcji, sprawdzając zeszyty itp.) średnio 60 godzin w tygodniu, a nauczyciel szkoły podstawowej — 54 godziny.

Rewindykacje natury ekonomicznej dotyczą zarówno płac, czasu pracy, jak całości nakładów na cele oświatowe. W Gdańsku listę postulatów będących przedmiotem dyskusji otwiera żądanie znacznego zwiększenia udziału oświaty w podziale dochodu narodowego. Ale sfera ekonomiczna to nie wszystko. Także oświatę dotknęła choroba braku zaufania, lekceważenia ludzkich potrzeb i opinii. Przykładem może być choćby narzucanie placówkom oświatowym niekompetentnych zwierzchników. Ministerstwo uznało potrzebę daleko idących zmian gwarantując w już podjętych zobowiązaniach, iż przy decyzjach o obsadzie stanowisk kierowniczych w szkole uwzględniana będzie opinia rady pedagogicznej.

Nauczyciele, których aktywność społeczna często marnowana była w działaniach pozornych żywo uczestniczą w trwających obecnie zmianach życia społecznego. Powszechna potrzeba samorządności przejawia się zarówno w naprawie struktur ZNP jak tworzeniu nauczycielskich ogniw w ruchu „Solidarność". Wiele ujawniło się w nowych związkach ludzi o autentycznej, społecznej pasji działania. Ale nie są to już działacze skromnie oczekujący na przydział zadań w odgórnie zaplanowanych przedsięwzięciach.

Pożegnanie ze stereotypem Siłaczki nie może oczywiście oznaczać zerwania z tym wszystkim, co o zawodzie nauczyciela każe mówić: p o w o ł a n i e czy też p o s ł a n n i c t w o. Ale nauczyciele chcą godziwych warunków pracy. Chcą uczyć, a nie trwonić siły na staranie o proszek do szorowania, czy papier toaletowy. Chcą by nauka odbywała się w warunkach odpowiadających współczesnym potrzebom. Taki też jest interes całego społeczeństwa. Godziwe warunki pracy. wysoki prestiż zawodu nauczyciela to dziś niezbędne warunki przyciągnięcia do tego zawodu ludzi prawdziwie oddanych sprawom wychowania.

JULIUSZ JAN BRAUN

Kłopoty z pornografią

Policja londyńska wykryła niedawno wielki magazyn wypełniony po brzegi wydawnictwami, książkami, filmami i wideokasetami pornograficznymi. W położonym na północ od Londynu magazynie przechowywano ponad 250 ton materiałów pornograficznych, zakazanych przez prawo Wielkiej Brytanii. Wartość nielegalnego towaru — blisko 3 mln funtów (7 mln dol.). Najwięcej jednak kłopotu sprawia policji „bezpieczne" miejsce, gdzie można by ulokować tak wielką stertę pornograficznej makulatury. Samo przewiezienie skonfiskowanego „towaru" zajmie trzy dni. Nie bardzo też wiadomo, do kogo należały te wydawnictwa, sam magazyn bowiem jest własnością jednej ze znanych londyńskich firm.

Kosztowny żołnierz

Nigel Dean, 18-letni brytyjski żołnierz, żyje na dużej stopie. Rozmiar jego nogi wynosi 68 cm i każda para butów dla niego kosztuje armię około 100 funtów.

mój klaser

W konkursie ogłoszonym przez brunszwickie czasopismo filatelistyczne na najpiękniejszy znaczek roku 1979 na pierwszym miejscu znalazł się blok poczty czechosłowackiej, ze znaczkiem przedstawiającym most Karola w Pradze, wydany z okazji Światowej Wystawy Filatelistycznej Praga, na drugim — blok poczty węgierskiej, wydany z okazji powrotu do Węgier skarbów królewskich, na trzecim — znaczek poczty EFN „Dzień Znaczka 79".

* ☆ *

Poczta księstwa Liechtenstein szumnie reklamowała swego czasu serię 3 znaczków przygotowywanych z okazji igrzysk olimpijskich w Moskwie. Ukazały się foldery, formularze zamówień, specjalna książeczka, w której omówiono udział sportowców tego państwa w igrzyskach olimpijskich oraz przedstawiono obiekty sportowe widniejące na znaczkach. Nagle jednak, w maju nadeszła z Vaduz informacja, że na znak bojkotu igrzysk moskiewskich wydrukowane już znaczki zniszczono przed wprowadzeniem ich do obiegu. Księstwo zamiast paru milionów franków zysku, poniosło straty, a igrzyska olimpijskie w Moskwie i tak się odbyły.

* ☆ *

2 września Ministerstwo Łączności wprowadziło do obiegu cztery znaczki dopłaty wartości nominalnej 1 zł, 2 zł, 3 zł i 5 zł. Znaczki przeznaczono dla pobierania dopłat za nie opłacone, lub niewłaściwie opłacone przesyłki pocztowe. Wszystkie wartości mają jednakowy rysunek: na dekoracyjnym tle orzeł nad trąbką pocztową i napisy „DOPŁATA", „POCZTA POLSKA" oraz oznaczenie wartości znaczka. Znaczek wartości 1 zł jest w kolorze czerwonym, 2 zł — w szarym, 3 zł — fioletowo-szarym i 5 zł — brązowym.

Afera „Minex" (II)

Na prokuratorskiej liście przyjaciół figurują radcy handlowi polscy za granicą i zagraniczni w Polsce, inżynier budowlany, którego permanentnie przekupywała Tyrańska. W tym towarzystwie była jeszcze kochanka Tyrańskiego Elżbieta Szyjko-Lewis, legitymująca się aktualnie paszportem brytyjskim, której Tyrański kupił w Londynie mieszkanie, a spotykał się z nią w różnych częściach świata, dla przykładu: w Nowym Jorku, w Rio de Janeiro, w Lagos. W towarzystwie finansowanym przez Tyrańskiego były jeszcze i „znajome", sześć młodych kobiet, którym płacił więcej niż piłkarzom.

Takie było środowisko Kazimierza Tyrańskiego. Postępowanie dowodowe ustali jego powiązania z kierownictwem Radiokomitetu, bo i o tym wycinku działalności mówił oskarżony prokuratorowi. Niewykluczone, że przyzna się do przyjaźni z innymi jeszcze sławnymi mężami w trakcie rozpatrywania kolejnego sta[illegible] rzutów. Proces w[illegible] re na dobre się [illegible]

Już zeznają [illegible] cy, którzy w[illegible] pod domem [illegible]

tacy, których [illegible] salę sądową [illegible] pierwsi to p[illegible] ludzie bezsilni [illegible] skim nie mogli [illegible] kiedy twarda [illegible] rządy w „Minex[illegible] rzonych jego [illegible] innych przedsię[illegible] dlu zagranicz[illegible] le oskarżony [illegible] pewnego rodz[illegible]

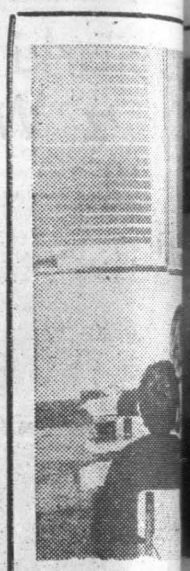

Mozo[illegible] dni[illegible]

Fotoreporter „[illegible] stawowej nr 2 w[illegible] mowej fragmenty [illegible] kreślone ręką p[illegible] nauki, czasami [illegible]

Armat[illegible]

W dniu 11 paźd[illegible] nabrzeżu helskim [illegible] terminalu kontene[illegible] ło się podniesienie [illegible] semikontenerowe[illegible] Kleeberg", zbud[illegible] PLO przez Stocznia [illegible] skiego w Szczecinie.

Statek, podobnie [illegible] przekazane armato[illegible] niowce z tej serii [illegible] Conrad Korzeniow[illegible] dam Mickiewicz", [illegible] salnym drobnicow[illegible] sowanym do prze[illegible] cjonalnej drobnicy [illegible] tenerów, ładunków [illegible] i mrożonych, ole[illegible] tłuszczów techni[illegible] kaliów. Semikonte[illegible] „Generał Fr. K[illegible]

http://sbc.wbp.kielce.pl

Trampem dookoła świata

Ponad 50 rejsów dookoła świata odbyły już statki Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Pierwszy w historii szczecińskiego przedsiębiorstwa armatorskiego rejs okołoziemski odbył m.s. „Ziemia Szczecińska". Było to ważne wydarzenie nie tylko w środowisku ludzi morza. O podróży m.s. „Ziemia Szczecińska" pisała niemal cała prasa krajowa, jako o kolejnym przykładzie rozwoju polskiej floty handlowej.

Trasa tego rejsu wiodła ze Szczecina przez morza: Bałtyckie i Północne, a następnie przez oceany: Atlantycki i Indyjski aż do Japonii, a stamtąd przez Pacyfik do Kanady, skąd przez Kanał Panamski i Ocean Atlantycki powrót do kraju. Według zgodnej opinii członków ówczesnej załogi m.s. „Ziemia Szczecińska" rejs nie był trudny. Od innych różnił się jedynie czasem trwania. Jednak w efekcie okazał się bardzo opłacalny. „Ziemia Szczecińska", zabrała do Japonii 24 tys. ton polskiego węgla, a z Kanady wróciła z ładunkiem zboża.

Teraz rejsy okołoziemskie we flocie PŻM są już zjawiskiem normalnym. Po wygaśnięciu wieloletniego kontraktu na przewóz polskiego węgla do Japonii jest ich tylko nieco mniej. Natomiast uczestniczą w nich statki o znacznie większej nośności. We flocie PŻM pływa ich wiele. Są to masowce typu m.s. „Siekierki" o jednostkowej nośności 32 tys. ton oraz 55-tysięczniki z serii m.s. „Manifest Lipcowy", a także znacznie od nich większe trampy typu „panamax". Te ostatnie przystosowane zostały niejako do tego typu rejsów. Wszystkie mimo bardzo dużej nośności sięgającej 70 tys. ton, przechodzić mogą z pełnymi ładowniami Kanał Panamski. Ponadto wszystkie wyposażone zostały w odpowiednią aparaturę do nawigacji satelitarnej oraz szereg innych urządzeń i mechanizmów umożliwiających im bezpieczną żeglugę na najdłuższych nawet szlakach. W żegludze trampowej, czyli nieregularnej, którą uprawia szczeciński armator jest to niezmiernie ważne. Pozwala na pełniejsze wykorzystanie poszczególnych statków. Wprawdzie głównym zadaniem floty PŻM jest przewożenie ładunków polskiego handlu zagranicznego, ale ostatnio coraz częściej wykonuje ona także usługi dla kontrahentów obcych, zarabiając cenne dewizy.

Na służby eksploatacyjne PŻM nakłada to nowy obowiązek. Muszą one coraz częściej odchodzić od bałtyckich i europejskich pojęć geograficznych i penetrować potrzeby przewozowe w układach międzykontynentalnych. Chodzi bowiem o to, aby w codziennej praktyce do maksimum zredukować tzw. przeloty balastowe, czyli podróże bez ładunku. Rejsy okołoziemskie stanowią jeden ze środków szerokiego zakresu działań mających na celu pełniejsze wykorzystanie nowoczesnego potencjału przewozowego, będącego w dyspozycji PŻM. Zdaniem armatora są niewątpliwie trudniejsze. Oprócz nowoczesnych statków wymagają także dobrej znajomości zasad nawigacji oraz dużego doświadczenia ich dowódców.

EDMUND KIESZKOWSKI

Rekord malucha

Herve, półtoraroczny maluch ze wsi Balou (Francja) ustanowił swoisty rekord świata. Zdołał odbiec od domu 5 kilometrów zanim rodzice mogli go uchwycić.

(z.s.)

● Zdaniem architekta prof. W. H. Hilbertza, można pod wodą na dnie morskim stawiać budynki o niezwykłych kształtach bardzo tanią metodą. Wystarczy w odpowiedni sposób wymodelować kształt z siatki a wkrótce pokryje się on zmineralizowaną warstwą trwalszą niż beton.

?

● Naukowcy uniwersytetu w Pensylwanii w USA przeprowadzili ostatnio serię badań powszechnie używanych w tym kraju środków nasennych. Okazało się, że na przykład leki, doskonale działające w początkowych fazach bezsenności, przy zbyt częstym zażywaniu powodują wręcz odwrotny skutek. Następują wtedy pewne zmiany w mózgu, a ponadto często leki te prowadzą do narkomanii. Z wielu używanych w USA środków nasennych tylko librum i valium działały prawidłowo i bez złych skutków dla chorych.

Nasze lektury

Rozrachunek sumienia

W okresie wielkiej ogólnonarodowej dyskusji nad źródłami i przyczynami kryzysu społeczno-politycznego oraz trudności gospodarczych, jakie zarysowały się w ostatnich latach, a znalazły odbicie w wydarzeniach sierpniowych, występuje szczególne zapotrzebowanie na lekturę inspirującą do przemyśleń i konfrontacji.

Za taką książkę, wydrukowaną we wrześniu br. uważam *„DOJRZEWANIE"* *Ryszarda Wojny**), prawdziwy, nieszablonowy, narodowy rozrachunek sumienia. Są to nadzwyczaj ciekawe, żywo prowadzone notatki od sierpnia 1978 r. do pierwszych dni września 1980 r.

...*„Trudna sytuacja nas pili. Jesteśmy jak statek, który znalazł się w trudnym przesmyku, między skalnymi rafami, pod naporem znoszących go z kursu prądów. W takich sytuacjach bardziej niż kiedykolwiek wzrasta rola sternika. Tylko że na prawdziwym statku wszyscy chcieliby mu jak najserdeczniej pomóc, identyfikują się z nim, a u nas nazbyt wielu patrzy własnego nosa".*

Głębokie, pełne politycznego rozsądku rozważania i konfrontacje działacza społecznego, które nabierają dzisiaj szczególnego waloru aktualności.

Jacy jesteśmy, a zwłaszcza jacy powinniśmy być wobec świadomości, *„że doszliśmy w rozwoju socjalistycznym do momentu, w którym winniśmy uzmysłowić sobie, czy też sprecyzować założenia następnego etapu".*

Jak „rozpoznać w gąszczu spraw i kłopotów dnia codziennego, zalążki tego, co NOWE"...

Szukanie głębokich uwarunkowan tego wszystkiego co ukształtowało naszą narodową świadomość z pokolenia na pokolenie. Tradycje, zakorzenione uprzedzenia, obca propaganda. Z drugiej strony dojrzałość i trzeźwy rachunek polityczny. „Ten, czy ów polski „dysydent" — jak powiada autor — który „nie chce brać pod uwagę" np. zmian na arenie światowej po II wojnie światowej, współdecydującej obok USA roli ZSRR, jest nie tylko kołtunem politycznym". Polska tylko bowiem jako partner Związku Radzieckiego ma szansę stałego umacniania bezpieczeństwa, niepodległości i niezawisłości.

Zmuszająca do zadumy refleksyjna proza wkracza w ważkie problemy ogólnoludzkie i ogólnopolskie. Historia i teraźniejszość, a może nawet bardziej wybija się w materiale teraźniejszość nad historycznymi uwarunkowaniami. Krytyczne obserwacje, wnikliwe przemyślenia, świadomość niezbędnych zmian w polityce społecznej i gospodarczej, konieczność szerokiego i nieustannego dialogu partii ze społeczeństwem. Osobiste myśli autora krzyżują się z tym co nurtowało szerokie kręgi społeczeństwa, co znajduje odbicie w szeroko prowadzonej obecnie publicznej dyskusji.

„Zaczęliśmy zatem — pisze Ryszard Wojna — *po raz któryś z kolei w historii Polski Ludowej narodowy rozrachunek sumienia. Tym razem jednak ze znacznie poważniejszymi gwarancjami szerokości i głębokości naszych dyskusji, jak również szansami uwzględnienia jej słusznych wniosków. Zresztą to ostatnie zostało już przez partię i rząd zapoczątkowane".*

Wig.

---

*) Ryszard Wojna, Dojrzewanie, KiW, s. 225, zł 30.

Milioner chce kupić katedrę

Mieszkańców Leon (Hiszpania) zbulwersowała wiadomość, iż pewien multimilioner z Chicago, działając w imieniu potężnego trustu, zwrócił się do władz z prośbą o sprzedanie mu tamtejszej katedry. Budowla będąca perłą hiszpańskiego gotyku uległaby rozmontowaniu, przewieziono by ją do USA i postawiono na nowo. Multimilioner używa argumentu, iż za pieniądze uzyskane ze sprzedaży katedry mieszkańcy Leon mogliby zbudować tyle szkół i tyle szpitali, ile im się zamarzy. Miejscowy dziennik odpisał na ofertę anonimowego przemysłowca twierdząc, iż mieszkańcy Leon wolą głód, brak szkół i szpitali, niż brak tego skarbu architektury. Pertraktacje w toku.

J. L. Chardin

Złote serce

Z teki Alfreda Hitchcocka

1

Pewnego dnia, tak około południa, Jonny przyszedł do swojego przyjaciela Maxa w narożnej knajpce. Usiadł przy swym stałym stoliku na wprost szynkwasu. Przy szynkwasie stało kilku mężczyzn, którzy głośno dyskutowali o zakładach wyścigów konnych i zakładach „lotka". Tłusta mucha, jak zwykle, uderzyła w szybę wystawową. Z radia dochodziła cicha muzyka, zegar na ścianie tykał jak zwykle.

Max bez słowa postawił przed Jonnym jasne piwo. Jonny upił mały łyczek i spojrzał w oczy Maxa, który usiadł przy stoliku Jonny'ego.

— Co mam ci powiedzieć — mruknął Jonny — leżę sobie dzisiaj rano w łóżku i czytam gazetę. Obok w kuchni krząta się moja Martina. Nagle słyszę, jak ona odrywa kartkę z kalendarza i woła: „Jonny, Jonny, od dzisiaj za tydzień nasza Eryka ma urodziny! Musisz jej coś kupić". Eryka jest córką mojej córki Clarissy, wiesz... Moją wnuczką...

2

— Wiem — przerwał mu Max.

— Więc... to ja pojechałem do Steina, do działu zabawek i kupiłem dla Eryki lalkę.

— Dobrze — powiedział Max i pociągnął papierosa. — Taka lalka dla małej dziewczynki jest dobra, wzbudza macierzyńskie uczucia wychowawcze. — Łyknął dobry haust piwa.

— Ładna lalka — kontynuował Jonny. — Z jasnymi włosami, z tyłu z warkoczykiem z kokardą, taka lalka co mówi „mama".

— Bardzo ładnie — powiedział Max. — Gdzie ją masz?

— To właśnie to co mnie gniewa. Mianowicie nie mam jej już.

Max odchylił się, oparł o oparcie krzesła i spojrzał zdumiony na Jonny'ego. — Jak to?

— Tak — powiedział Jonny. — To było mianowicie tak: Po zakupie, bo słońce świeciło, poszedłem do parku i usiadłem na ławce. Wokół mnie bawiły się dzieci. A gdy tak siedziałem, rozmyślałem: „No, możesz sobie teraz dokładniej obejrzeć lalkę".

3

I otworzyłem karton i posadziłem sobie lalkę na kolana i huśtałem ją a ona zawsze wołała „mama... mama..."

I nagle wszystkie dzieci stoją wokół mnie i musiałem wciąż robić z tą lalką „mama... mama..." Jedna z tych małych dziewczynek głaskała lalkę i nie chciała odstąpić. Potem po prostu popatrzyłem w dal i znowu zapakowałem lalkę do kartonu. No i jedna z dziewczynek rozbeczała się głośno i zaryczała jak trąba.

— No i co dalej? — zapytał Max.

— Tak, podarowałem lalkę tej dziewczynce.

— Ach, tak — powiedział Max. — A teraz już nie masz żadnej lalki?

— Słusznie i teraz nie mam już żadnej lalki. Do widzenia.

Jonny wstał i poszedł do drzwi. Max patrzył za nim i po chwili powiedział także: — Do widzenia.

Nazajutrz około południa, Jonny przyszedł znowu.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

ludziki

...rozumieniu tego słowa, możliwościach, abstrahując od różnych sztuczek, jakie stosował (a bardzo długi czas pracownicy centrali, którą kierował, nie mieli o tym pojęcia). Nosił przy sobie paszport dyplomatyczny i samodzielnie decydował o swoich zagranicznych wyjazdach. Wystarczyło, że zawezwał swoich zastępców, przypomniał im zakres obowiązków i oświadczył, że na czas jakiś wyjeżdża — w sprawach i dla dobra firmy „Minex" i jej zagranicznych agend, oczywiście. Żaden z podwładnych, nawet z grona najbliższych współpracowników, nie miał prawa go kontrolować, a nawet dyskutować o celowości podejmowanych przez Tyrańskiego działań. Dlaczego? Bo Tyrański był wysoko. Swoje sprawy, co należy rozumieć jako „sprawy Minexu", załatwiał na szczeblu kolegium Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej.

Tyrański dysponował dużym kredytem zaufania, na „górze" i na „dole". Był dyrektorem o dużym stażu w jednym przedsiębiorstwie. Pracować w „Mineksie" zaczął przecież w 1964 roku, a w dwanaście miesięcy później otrzymał nominację na dyrektora naczelnego. W ciągu tych kilkunastu lat z dużą wprawą rozbudował podległą sobie firmę, nawiązał szereg kontaktów zagranicznych, wielu pracowników znał osobiście i czynnie uczestniczył w rozwiązywaniu ich zawodowych i socjalnych problemów. Nie sposób nie wspomnieć, że akt oskarżenia zarzuca Tyrańskiemu szereg przestępstw w okresie lat 1969—70, czyli co najmniej w sześć lat po podjęciu pracy w „Mineksie". Przysłowie „okazja czyni złodzieja" jest w tym przypadku chyba najbardziej na miejscu.

JANUSZ ATLAS

http://sbc.wbp.kielce.pl

Czwartek 23 października 1980 r.

Dziś składamy życzenia

TEODOROM i SEWERYNOM

jutro

RAFAŁOM i MARCINOM

* ★ *

W 1698 r. — ur. się Jacques Ange Gabriel, architekt francuski, jeden z głównych przedstawicieli klasycyzmu francuskiego XVIII w.

W 1917 r. — otwarcie Instytutu Głuchoniemych w Warszawie.

W 1853 r. — ur. się Capistrano de Abren — filozof brazylijski.

W 1962 r. — blokada Kuby przez marynarkę wojenną USA.

CODZIENNY HOROSKOP

Dobre kontakty towarzyskie i wcale, wcale sukcesy osobiste. Wybieraj przede wszystkim te spotkania, które wypadną pod koniec każdego tygodnia. Bo one właśnie wróżą powodzenie. Na płaszczyźnie Twoich zainteresowań zawodowych też będzie do odnotowania niejedno udane pociągnięcie. I nawet dość szybko doczekasz się pochwał od szefa. Ale prawdziwie dobra passa dopiero się zbliża i przygotuj się do niej właściwie. Żadnych zaległości, żadnych spraw, które mogłyby później wiązać ręce.

Kielce

TEATR

im. S. Żeromskiego — „Nowy Don Kiszot", — A. Fredry, g. 19.

KINA

„Romantica" — „Cudze pieniądze" — francuski, PK, kol. l. 15, g. 18 i 20. „Hair" — USA, kol. l. 15, g. 15.30 i 17.45.

„Moskwa" — „Mistrz rewolweru" — USA, pan. kol. l. 15, g. 18 i 18. „Ukryty w słońcu" — polski, kol. l. 18, g. 15.45 i 20.

„Studyjne" — „Życie Chikuzana" — jap. kol. l. 15, g. 15, 17.15 i 19.30.

„Skałka" — „Zmory" — polski, l. 18, g. 15, 17 i 19.

„Robotnik" — „Afera Concorde" — włoski, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

Galeria BWA „Piwnice" — ul. Leśna 7 — „Wystawa Plastyki" absolwentów i wychowanków PLSP w Kielcach — czynna w godz. 12—17, niedziela 11—15, poniedziałki — nieczynne.

MUZEA

Kielce: Muzeum Narodowe — plac Zamkowy — nieczynne.

Plac Partyzantów — wystawy stałe — przyrodnicza i etnograficzna. Wystawa czasowa: „Grafiki" Pabla Picassa część II — czynne w godz. 10—16, wtorek 12—20, niedziela 10—17.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne w godz. 9—15, środa 12—18.

Oblęgorek: Muzeum H. Sienkiewicza — czynne w godz. 10—16.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 27/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18—22, w niedzielę — 8—12. Stomatologiczna ul. Pocieszka 11, w godz. 18—22, w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25 Straż Pożarna 998. Pomoc drogowa 981 Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 981. Kielce—Teren 992. Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-11. Pocztowe inf. o usługach 911. Hotel „Centralny" 420-44 Informacja kolejowa 930. Pogotowie hydrauliczno-energetyczne, dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel. 420-32, osiedle Sady — 499-59, osiedle Bocianek — 456-73. Pogotowie wod-kan., c.o., dźwigowe elektryczne SM „Armatury" czynne w godz. 8—21, sobota 8—19 tel. 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92. Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7—19, tel. 436-72. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 8—23, tel. 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20, tel. 481-80. Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11. Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Jadzia wdowa" — J. Tuwima, godz. 18.

KINA

„Bałtyk" — „Constans" — polski, kol. l. 15, g. 13.30. „Znachor" i „Profesor Wilczur" — pol. archiw. l. 12, g. 16 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Fedora" — RFN, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie" — „Szantaż" — ang. kol. l. 18, g. 15 i 17. „Martwy sezon" — ZSRR, pan. l. 15, g. 19.

„Odeon" — „Placówka" — pol. kol. l. 12, g. 15.30. „Bestia" — pol. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Korek" — włoski, PK, kol. l. 16, g. 15.30, 17.45. „Trędowata", „Ordynat Michorowski" — pol. archiw. l. 12, g. 19.45.

„Walter" — „Lęk wysokości" — USA, kol. l. 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20, tel. 261-27. Informacje o usługach 267-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Gazowe 994. Pogotowie Energetyczne — Radom — 991. Komenda MO 251-36 Pogotowie Milicyjne 997. Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-38, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Nosferatu wampir" — RFN, PK, kol. l. 18, g. 15.15, 17.30 i 19.30.

„Metalowiec" — „Rycerz" — polski, kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Związkowiec" — „Chciałbym się zgubić" — polski, kol. l. 12, g. 17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Zabawka" — francuski, kol. l. 12, g. 15, 17 i 19.

„Star" — „Rewolwer" — włoski, kol. l. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10, 53-30.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Hair" — USA, kol. l. 15, g. 16 i 18.30.

„Zorza" — „Kung-fu" — polski, kol. l. 15, g. 16 i 18.

„Przodownik" — „Mroczny przedmiot pożądania" — francuski, l. 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK — telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 „Był sobie dom, a w nim ludzie" — aud. A. Maćkowskiego 17.00 Koncert życzeń 17.20 „Może będzie morze" — rep. W. Smolewskiej 17.40 Muzyka 17.50 „Kie-[illegible] Starachowicach" — aud. Marii Bednarskiej.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.55 Obiektyw — progr. woj. szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego, pilskiego
16.15 Dziennik
16.30 Czwartek TDC: m.in. „Był sobie raz człowiek" — „Daw no temu na Ziemi"
17.30 Magaz. motoryzacyjny
18.00 TV Młodych: Sposób życia
18.25 Magaz. lotniczy
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda: „Malowane dźwiękiem"
19.30 Dziennik TV
20.10 Teatr Sensacji: W. Starecki — „Między wierszami"
21.30 „Partnerzy" — o realizacji postulatów załogi „Chemaru" w Kielcach
22.00 „Pegaz" — publ. kult.
22.45 Dziennik
23.00 „Dramatyczne losy arrasów wawelskich" — progr. hist.

PROGRAM II

15.55 Jęz. ros. — kurs podst. l. 3
16.25 Jęz. franc. — kurs podst. l. 3
17.00 Poradnik działkowca: Październik
17.30 „Popołudnie przygody i podróży"
19.00 Piosenki tygodnia
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.10 NURT — pedagogika
21.10 NURT — matematyka
21.40 24 godziny
21.50 Kino „Oko" — kalejdoskop filmowy
22.45 „Klaps" — przewodnik kinomana
23.15 Jęz. ros. — kurs podst. l. 3

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS — matemat. s. III
6.30 TTR, RTSS — biologia s. III
9.55 Kl. IV: „Na zamku"
11.00 Kl. I—II: Na straganie w dzień targowy
13.30 i 14.00 TTR

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

10.00 „Rodzina Połanieckich" odc. 5 „Spełnienie" — film TP
11.25 „Gwiazdozbiór": Daniel Olbrychski
12.10 „Piosenki..." progr. rozr...
12.35 Nagrodzo... „Czekanie...

Polskie Radio zastrzegają sobie... w programach.

Ogłoszenia drobne

KAWA Grażyna zgubiła legitymację studencką WSP Kielce. 45139-g

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje, że od 21 października w naszej Przychodni — Starachowice, ul. Pstrowskiego 27 uruchomiliśmy: gabinet ginekologiczno-cytologiczny, czynny wtorki, czwartki, w godz. 16.30—18.30, gabinet analiz laboratoryjnych — czynny codziennie w godz. 15—19.

Usługi wykonuje personel o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Zapraszamy. 436-k

SPRZEDAM „fiata" 1500 (1978). Kielce, tel. 448-25 wieczorem. 95138-g

SZMIT Małgorzata zgubiła bilet miesięczny PKS na trasę Kielce—Promnik. 95137-g

WIEJAS Wiesława zgubiła bilet roczny PKS, na trasę Kielce—Morawica. 95136-g

PILNIE sprzedam „syrenę 105" — rok 1974. Ostrowiec, Kopernika 18/24. 95135-g

ROZESŁANIEC Cezary (zam. Radom) zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSP w Kielcach. 55853-r

LIPIEC Edward (zam. Radom) zgubił legitymację służbową, wydaną przez Zespół Szkół Budowlanych w Radomiu. 55855-r

UNIEWAŻ... treści: „Miro... karz stomato... Matejki 11a, t...

JANASZ St... deks szkolny... Technikum B... cach.

PROFESJON... atelier fotogra... elektroniczny... dam. Kielce, t...

ZMYSŁO A... bilet PKS, r... Stopnica.

BARANOWS... Radom, ul. St... zgubiła pieczą... łem WSS Ra...

18.X. br. z... (nowofundland... dową podobn... czura. Znalaz... wadzenie za... pod adresem: 1/61, tel. 449-...

Nie będ...

Rejon Ener... zawiadamia, ... montu i ko... energetycznych... du: 26 bm., ... dla ul. Skra... bryki Maszyn... chowickiej. S... ków, Zubrzy... wa I (bazy P... Malikowa, 1 ... lowa do Sw... ul. 1 Maja.

WOJEWÓDZKA KOMENDA OCHOTNICZYCH HUFCÓW W KIELCACH

wraz

z PRZEDSIĘBIORSTWEM REMONTOWO-BUDOWLAN... PRZEMYSŁU BUDOWY URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH „CHE... W KIELCACH, UL. MALIKÓW 144

OGŁASZAJĄ DODATKOWE PRZYJĘ...

DO DOCHODZĄCEGO OCHOTNICZEGO HUFCA PR... dla chłopców w wieku 16—17 lat, z terenu Kielc i okolic...

DO PRZYUCZENIA W ZAWODACH:

- **MONTER-SPAWACZ;**
- **MONTER URZĄDZEŃ WODNOKANALIZACYJNY...**
- **ŚLUSARZ;**
- **BETONIARZ-ZBROJARZ;**
- **BLACHARZ-DEKARZ;**
- **MURARZ-TYNKARZ;**

Nauka w hufcu trwa 1 rok.

Wynagrodzenie w czasie przyuczenia do zawodu wynosi ... tych miesięcznie.

Po zdobyciu zawodu i osiągnięciu odpowiedniej praktyki istn... liwość delegowania na budowy prowadzone przez przedsiębior... za granicami kraju.

Zapewniamy dowóz do pracy w Kielcach transportem PKS ... mi zakładowymi, z następujących miejscowości:

— ŻYCINY przez Raków, Daleszyce,
— STROJNÓW przez Chmielnik, Morawicę,
— JARZĄB przez Grzymałków,
— WÓLKA przez Mnin, Łopuszno, Hucisko,
— ODROWĄŻEK,
— JAKIMOWICE,
— BORKI.

Po podjęciu decyzji zgłoś się do działu spraw osobowych „... nu" w Kielcach ul. Malików 144, pokój 19, tel. 528-61.

Dojazd autobusami WPKM linii 24 lub 25.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Laureaci „meczu budowlanych"

CZENIE ZE STR. 1

miejsce przypadło za-
binatu Budowlanego
cu, która zakończyła
20 września. Miejsce
jęła załoga Tarno-
Kombinatu Budow-
która ostatnią płytę
a 30 września, koń-
nia planowe dosłow-
ka godzin przed upły-
laminowego czasu.

e trzy kombinaty, a
M w Kielcach, KB
i KB w Radomiu jesz-
porały się z montaża-
sprawiedliwie należy
iż rywalizację o pre-
lokaty przegrały w o-
wóch miesiącach wsku-
tów transportowych i
wych, uniemożliwiają-
z wiele tygodni nor-
tmiczną pracę na bu-

ółzawodnictwie o mia-
szej brygady monta-
KB w roku 1980 rów-
nomyślnie pierwsze
przyznano komplekso-
dzie **Mariana Madaja**
Skarżysku, która w
u uzyskała najwyższą
ydajności pracy, mon-
siecznie po około 1158
kwadratowych po-
mieszkań. Jest to du-
bowa brygada, pracu-
mem dwuzmianowym,
tylko montuje, ale
onuje wszystkie do-
prace, jak ciesielskie,
itp. Członkami tego
: **Zbigniew Łagodow-**
sz Stanik, Zdzisław
Mieczysław Marszałek,
Młynarczyk, Franciszek
Zenon Banasik, Lucian
Andrzej Ziemniak, Jó-
i Zdzisław Michta.
mu zespołowi serdecz-
ujemy.

miejsce zajęła bryga-
sława Pirosa z KB w
zaś trzecie **Jana Plesz-**
ki z KB w Ostrowcu (jak pamiętamy ten zespół był w ub. roku najlepszy).

Spotkanie z laureatami tegorocznego „meczu budowlanych" połączone z wręczeniem pucharu, nagród pieniężnych i rzeczowych odbędzie się w listopadzie br. w Skarżysku.

Na zakończenie „meczu" o podsumowanie efektów współzawodnictwa poprosiliśmy przewodniczącego komisji konkursowej, zastępcę dyrektora KZB — **Ryszarda Zycha.**

— Z efektów rywalizacji jesteśmy bardzo zadowoleni, choć zdajemy sobie sprawę, że wyniki mogłyby być jeszcze lepsze gdyby nie ogólne trudności, jakie wystąpiły w budownictwie w ostatnich miesiącach. Mimo tego aż trzy kombinaty zmieściły się w regulaminowym czasie, a przypomnę, że np. w roku ubiegłym, jak i dwa lata temu nie udało się to żadnemu uczestnikowi i musieliśmy przedłużać termin trwania konkursu. Dzięki ambitnej postawie wszystkich kombinatów, zaawansowanie montażv budynków tegorocznych na 30 września wyniosło w skali całego zjednoczenia ponad 96 proc., czego nie notowaliśmy dotąd w naszej organizacji. Równolegle przedsiębiorstwa pracowały już na konto roku przyszłego, i do tej pory na przyszłoroczne zadania zmontowały 92 tys. metrów kwadratowych powierzchni mieszkań, a przypomnę, że na koniec ub. roku zaawansowanie to wynosiło 62 tys. metrów kwadratowych. Ogólnie mówiąc — w montażach stanów surowych jest wyraźny postęp i systematycznie dążymy do zerwania z niechlubną tradycją kończenia tych robót w listopadzie czy grudniu. I za to laureatom i pokonanym należą się słowa serdecznego podziękowania. Mamy nadzieję, że w roku przyszłym powodów do zadowolenia będzie jeszcze więcej.

J. PAŃCZYK

mówimy: ufanie

ZENIE ZE STR. 1

nyśle, a znajomość je-
mów jest mi najbliż-
i zatrudnienia, zaufa-
cydentów może przy-
utentyczna, demokra-
amorządność. Proszę
a plan, jak go two-
st to od samego po-
n nałożony z góry. O
tuje KSR? O propo-
uconej odgórnie. Czy
ytuacji można się czuć
ialnym za jego reali-
ro, po pierwsze, został
, a po drugie, ustalo-
ozeznania środków i
zakładu. I tu moim
eży istota problemów
zacji decyzji gospodar-

następna. Zapomnie-
nasz dzisiejszy robot-
bezmyślny „robol" ale
rozumny, często z ma-
lomem technika. I że
u klasy robotniczej
tosować metody zarzą-
raktowanie ludzi jako
anów nigdy do nicze-
go nie prowadziło. W
latach w przemyśle
jszy był plan, to był
okół którego wszystko
o, a nie środek do ce-

„Chemarze" pracuje
dużo lepiej, spokojniej,
ej. Przestała być rów-
ebna funkcja karbowe-
wprowadzono system
ny, który premiuje
pracy. Wszystko
na to, że mimo bra-
riałowych, plan tego
da nam się wykonać.

(REM)

● Informacje, jakie napływają z Teheranu i Bagdadu na temat działań na froncie są nadal sprzeczne. Zacięte walki toczą się w irańskiej prowincji Chuzestan. Agencja Pars podała, że wojska irackie ostrzelały rakietami Dezful. Według Pars, 3 rakiety spadły na dzielnice mieszkalne tego miasta. Jak dotąd brak dokładnych informacji na temat ofiar. Irakijczycy ostrzeliwali ogniem moździerzowym Abadan. W Choramszarze trwają walki wręcz. Bag-

agencje informują:

dadzki dziennik „al-Saura" (organ rządzącej partii BASS) publikuje oświadczenie irackiego ministra obrony gen. Adnane Chairallaha, który stwierdza, że armia iracka znalazła się „u bram" Abadanu oraz że miasto to, podobnie jak Choramszar jest całkowicie odcięte od świata. Według ministra, wojska irackie zajęły ponad 20 tys. km kwadratowych terytorium irańskiego i w ciągu ostatnich 6 dni weszły do 6 miast irańskich.

Posiedzenie Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nych przygotowań, a jednocześnie potrzebne są szybkie usprawnienia obecnych mechanizmów gospodarczych.

Doraźne usprawnienia będą miały charakter pragmatyczny.

● Nastąpi zwłaszcza odbiurokratyzowanie zarządzania gospodarką przy jednoczesnym zachowaniu podstawowych mechanizmów umożliwiających centralnemu szczeblowi zasadnicze kształtowanie głównych proporcji gospodarczych. Zakłada się tworzenie prostych, zrozumiałych mechanizmów ekonomiczno-motywacyjnych pobudzających załogi do podnoszenia efektywności gospodarowania. Powstaną nowe możliwości włączenia załóg do procesu zarządzania i umacniania ich odpowiedzialności za osiągane wyniki gospodarcze.

● Przewiduje się w tym celu istotne ograniczenie liczby dyrektyw i limitów przekazywanych do przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa otrzymają większą swobodę działania i elastycznego dostosowania produkcji i organizacji pracy, do możliwości zaopatrzeniowych. Uchylonych zostanie szereg aktów ograniczających kompetencje decyzyjne przedsiębiorstw.

● Projekt przewiduje również zmianę trybu opracowania planów przedsiębiorstw i zakładów na rok 1981. Przedsiębiorstwa powinny wcześniej otrzymać informacje i normatywy, na których podstawie będą mogły ustalić swoje plany produkcyjne, określając w nich poziom i strukturę produkcji z uwzględnieniem otrzymanych limitów zaopatrzeniowych i importowych oraz możliwości dostaw od kooperantów.

● Na posiedzeniu przedyskutowano również sprawy reformy cen zaopatrzeniowych. Jak wiadomo, miała ona wejść w życie od 1 stycznia 1981 r. Głównym celem reformy miało być dostosowanie poziomu i relacji cen zbytu środków produkcji do kosztów ich wytwarzania lub zakupu za granicą. Obecnie obowiązujące ceny zbytu na te artykuły oderwały się od podstawy stanowiącej bazę ich ustalania. Prowadziło to w konsekwencji do nieprawidłowości w funkcjonowaniu rachunku ekonomicznego, wypaczając lub wręcz uniemożliwiając ocenę efektywności gospodarowania.

● W dyskusji zgłoszono wiele zastrzeżeń dotyczących zamierzonej reformy cen zaopatrzeniowych. Stwierdzono, że nie jest ona jeszcze należycie przygotowana. Wyrażono obawę, że w tych warunkach może się ona jedynie ograniczyć do zabiegu rachunkowego, nie przyczyniając się do poprawy efektywności gospodarowania i kształtowania właściwych proporcji w gospodarce narodowej. W tej sytuacji, większość dyskutantów wypowiedziała się jedynie za możliwością wprowadzenia w 1981 r. zmian cen na paliwa i surowce, oczywiście wyłącznie w obrocie między przedsiębiorstwami. Zmiana pozostałych cen zaopatrzeniowych nastąpiłaby w terminie późniejszym.

● **Komisja przyjęła również plan pracy do końca bieżącego roku. Na kolejnym posiedzeniu w dniu 5 listopada br., omawiana ma być wstępna, całościowa koncepcja reformy gospodarczej, którą opracuje specjalna grupa ekspertów.** (PAP)

Życzenia papieża

WATYKAN PAP. Papież **Jan Paweł II** przyjął 21 bm. na audiencji prywatnej grupę kilkudziesięciu zakonników — paulinów z Częstochowy oraz grupę pielgrzymów z diecezji gdańskiej.

W przemówieniu wygłoszonym do obu grup papież podziękował najpierw paulinom za zaproszenie na przypadające w 1982 roku uroczystości z okazji 600-lecia Klasztoru Jasnogórskiego. „Przyjąłem zaproszenie — powiedział papież — zanim je usłyszałem" i dodał, że jego życzeniem jest, aby przygotowania do tego jubileuszu „przebiegały w pokoju".

Wyrażając radość ze spotkania z pielgrzymką duchownych, zakonnic, przedstawicieli społeczeństwa katolickiego w Gdańsku, a przede wszystkim znanej w całym świecie Stoczni Gdańskiej, papież oświadczył: „Życzę tego, o co modlę się nieustannie, aby ten wielki wysiłek skierowany w stronę dobra, wspólnego dobra całego narodu, w stronę życia w sprawiedliwości i pokoju, wydał swoje owoce, żeby je wydał nie tylko dla waszej wspólnoty, która w tej dziedzinie posiadała swoje pionierskie zadania, ale dla całej wspólnoty naszego narodu, ludu bożego żyjącego na naszej ziemi, powiedziałbym nawet więcej — dla ludów i narodów całego świata".

Kończąc papież prosił obecnych o przekazanie jego słów „wszystkim naszym braciom i siostrom".

Zakaz palenia w Szwecji?

SZTOKHOLM PAP. W Szwecji rozważa się obecnie możliwość generalnego wprowadzenia zakazu palenia we wszystkich miejscach publicznych. Obowiązywałby on w szpitalach, poczekalniach dworcowych, na pocztach i w innych miejscach — z wyjątkiem restauracji, które jako jedyne byłyby z niego wyłączone. Ministerstwo zdrowia poinformowało w środę, że planuje się wprowadzenie tego rodzaju ustawodawstwa, ponieważ badania przeprowadzone przez naukowców wykazały, iż szkodliwe jest nie tylko palenie czynne, ale także bierne, tj. wdychanie dymu papierosowego obciążające serce i płuca także osób niepalących. Za naruszenie nowych przepisów przewiduje się kary pieniężne.

Ciepło sprzymierzeńcem w walce z rakiem?

NOWY JORK PAP. Amerykańscy naukowcy z Centrum Medycznego Uniwersytetu Missisipi w Jackson, Leon Parks i George Smith, zaobserwowali pomyślne efekty stosowania terapii cieplnej w walce z rakiem. Metoda, która jak podkreślają, znajduje się we wstępnej dopiero fazie badań, polega na ostrożnym ogrzewaniu ciała pacjenta do temperatury 51 stopni Celsjusza przy jednoczesnym stosowaniu niewielkich dawek promieniowania i leków antynowotworowych. Pełna terapia polega na cztero — sześciokrotnym ogrzaniu chorego przez cztery do ośmiu godzin. Wydaje się, sugerują Parks i Smith, że pod wpływem ciepła komórki rakowe stają się bardziej czułe na klasyczną terapię antyrakową niż komórki zdrowe. Dotychczas metodę cieplną zastosowano wobec 104 chorych, u których choroba nie poddawała się klasycznym metodom leczenia. U 14 procent z nich zaobserwowano cofanie się wszystkich nowotworów, a u 12 procent — mniej więcej połowy.

Z procesu K. Tyrańskiego

Zeznają świadkowie

W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie byłego dyrektora naczelnego „Minexu", Kazimierza Tyrańskiego w dalszym ciągu składają zeznania świadkowie. 22 bm. zeznawał Henryk L. pracownik „Minexu" oraz Jerzy H. ze Społecznego Komitetu Budowy Centrum Zdrowia Dziecka.

Pierwszy z nich powiedział m.in., że w 1978 r. stwierdził, iż polsko-austriacka spółka w której udziałowcem był „Minex" zwiększyła nagle wydatki na reklamę. Okazało się, że spółka wypłaciła ówczesnemu trenerowi polskiej reprezentacji w piłce nożnej Jackowi G. 25 tys. dolarów tytułem reklamowania tej firmy. Wydatek ten świadek uznał za bezzasadny i zażądał podjęcia działań w celu uzyskania jego zwrotu. Po pewnym czasie główny księgowy poinformował go, że suma ta została wpłacona. Świadek jednak nie wie, kto dokonał wpłaty. Dowiedział się natomiast, że decyzję o wypłacie 25 tys. dolarów podjął K. Tyrański, który polecił spółce zawrzeć odpowiednią umowę.

Kolejny świadek — Jerzy H. stwierdził, że K. Tyrańskiego poznał w okresie, kiedy sprawą paląca stała się budowa hotelu dla matki z dzieckiem w CZD. Chodziło bowiem o wykorzystanie możliwości polikliniki jeszcze przed uruchomieniem szpitala. Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy CZD zwrócił się w tej sprawie do ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, ponieważ w zakładanym czasie żadne z krajowych przedsiębiorstw nie mogłoby wybudować tego obiektu. W związku z tym K. Tyrański otrzymał pełnomocnictwo do podjęcia rozmów z kompetentnymi firmami. W efekcie kontrakt na budowę hotelu otrzymała szwedzka firma, która była najbardziej korzystna cenowo, godząc się wybudować za sumę 2 mln dolarów i 38 mln złotych.

W związku z zeznaniami niektórych osób, że Jerzy H. zabiegał o instalowanie w niektórych budynkach wind jednej z zachodnich firm, świadek powiedział, że nigdy nie zabiegał w tej sprawie i zaprzeczył tym zeznaniom złożonym m.in. przez Teresę Tyrańską.

Część zeznań świadka dotyczyła zamiaru założenia zagranicznej firmy. Przypomnijmy, że Kazimierz Tyrański stwierdził w śledztwie, że przez pewien okres miał zamiar wyjechać na stałe do Wiednia i założyć tam spółkę konsultingową o nazwie „Interfinans", której zadaniem byłoby ułatwianie handlu Austrii z krajami Europy wschodniej. Udziałowcami tej spółki mieli być, oprócz oskarżonego, trzej przedsiębiorcy austriaccy oraz Jerzy H. Na pytanie sądu, czy zamierzał on założyć zagraniczną firmę z K. Tyrańskim, Jerzy H. stwierdził, że nigdy nie myślał ani nie rozmawiał z nikim na ten temat. K. Tyrański nie informował go nigdy, że ma zamiar wyjechać z kraju. Mówił natomiast, że proponowano mu stanowisko radcy handlowego w Wiedniu lub wyższe stanowisko w resorcie. Świadek stwierdził też, iż miał dwa lub trzy razy propozycję wyjazdu na placówkę zagraniczną, ale odmówił, ponieważ nie potrafi żyć poza krajem.

(PAP)

http://sbc.wbp.kielce.pl

sport

Piłkarskie MŚ-86 w Kolumbii?

Prezydent Kolumbii, Julio Cesar Turbay zakomunikował w środę, iż władze kolumbijskie zaakceptowały projekt organizacji finałów piłkarskich mistrzostw świata w 1986 roku w tym kraju.

Łodzianie bez respektu dla sławnego rywala

Widzew – Juventus Turyn 3:1!

Mistrz Polski przegrał w Sofii aż 0:4

Wczoraj rozegrano pierwsze pojedynki II rundy europejskich pucharów piłkarskich. W Pucharze UEFA łódzki WIDZEW pokonał 18-krotnego mistrza Włoch, słynną drużynę JUVENTUSU Turyn 3:1, demonstrując świetną formę. Dwubramkowa zaliczka to obiecujący prognostyk przed rewanżowym meczem w Turynie. Natomiast SZOMBIERKI Bytom praktycznie pożegnały się już z Pucharem Europy. Mistrzowie Polski przegrali w Sofii z zespołem CSKA aż 0:4, co przesądza sprawę awansu Bułgarów.

Spotkania rewanżowe II rundy odbędą się 5 listopada.

Puchar Europy

Pogrom Ajaxu w Monachium

Nie tylko mistrzowie Polski, piłkarze **Szombierek Bytom** ponieśli klęskę w pierwszym meczu II rundy **Pucharu Europy**. Jeszcze większym zaskoczeniem od wysokiej porażki bytomian w Sofii jest utrata aż pięciu bramek przez słynny **Ajax Amsterdam** w Monachium! Piłkarze **Bayernu** urządzili sobie po przerwie prawdziwy festiwal strzelecki, wygrywając z Holendrami 5:1, choć do przerwy było 1:1. Po dwa celne trafienia zapisali na swym koncie **Rummenige i Hansi Mueller**, czołowi snajperzy Bayernu. (ap)

● **CSKA Sofia — Szombierki Bytom 4:0 (1:0). Bramki dla CSKA zdobyli: Jonczew w 22, 58 i 60 min. oraz Zdrawkow w 75 min.**
● **Real Madryt — Honved Budapeszt 1:0 (1:0).**
● **Aberdeen — Liverpool 0:1 (0:1).**
● **Banik Ostrava — Dynamo Berlin 0:0.**
● **FC Basel — Crvena Zvezda Belgrad 1:0 (1:0).**
● **Bayern Monachium — Ajax Amsterdam 5:1 (1:1).**
● **Nantes — Inter Mediolan 1:2 (0:1).**
● **Spartak Moskwa — Esbjerg 3:0 (2:0).**

Puchar UEFA

Celne strzały Krankla i Hrubescha

Oprócz sukcesu **Widzewa** nad **Juventusem Turyn**, w pozostałych pierwszych spotkaniach II rundy **Pucharu UEFA** na uwagę zasługuje wyjazdowe zwycięstwo **Barcelony z FC Koeln 1:0** (jedyną bramkę zdobył **Krankl**), a także efektowne 5:1 piłkarzy **VFB Stuttgart** w pojedynku z **Vorwartsem Frankfurt**. W oczekiwanym z dużym zainteresowaniem meczu pomiędzy **PSV Eindhoven i Hamburger SV** uzyskano wynik remisowy (1:1), a bramkę dla drużyny z Hamburga strzelił niezawodny **Hrubesch**. Belgijski **zespół Lokeren, w którym występują Lubański i Lato**, zremisował na wyjeździe ze szkockim **Dundee United 1:1**. Warto przypomnieć, że Szkoci wyeliminowali w I rundzie wrocławski **Śląsk**. (ap)

● **Widzew Łódź — Juventus Turyn 3:1 (1:1). Bramki dla Widzewa zdobyli — Grębosz w 30 min., Pięta w 69 min. i Smolarek w 79 min.; dla Juventusu Bettega w 42 min.**
● **Dundee United — Lokeren 1:1 (0:0:).**
● **Torino — FC Magdeburg 3:1 (1:0).**
● **PSV Eindhoven — Hamburger SV 1:1 (0:1).**
● **Zbrojovka Brno — Real Sociedad San Sebastian 1:1 (0:0).**
● **FC Koeln — Barcelona 0:1 (0:1).**
● **Twente Enschede — Dynamo Drezno 1:1 (1:0).**
● **Sochaux — Boavista Porto 2:2 (1:1).**
● **FC Kaiserslautern — Standard Liege 1:2 (1:1).**
● **Ipswich Town — Bohemians Praga 3:0 (0:0).**
● **Lewski Spartak Sofia — AZ 67 Alkmaar 1:1 (0:0).**
● **Beroe Stara Zagora — Radnicki Nisz 0:1 (0:0).**
● **FC Utrecht — Eintracht Frankfurt 2:1 (0:1).**
● **VFB Stuttgart — Vorwaerts Frankfurt nad Odra 5:1 (2:0).**
● **St. Mirren — St. Etienne 0:0.**

Komunikat

Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 19.X.80 r. stwierdzono:

● **Losowanie I:** 1 rozw. z 6 trafieniami — wygrana **730.257** zł, 1 rozw. z 5 traf. prem. — wygrana **730.257** zł, 51 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. **19.000** zł, 3.473 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 350 zł, 74.313 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 16 zł.

● **Losowanie II:** 77 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po ok. **23.000** zł, 3.954 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 674 zł, 66.796 rozw. z 3 trafieniami wygrane po 66 zł.

EXPRESS LOTEK

1, 10, 17, 36, 40

MAŁY LOTEK

I. 5, 13, 21, 31, 35

II. 7, 21, 25, 28, 31

Końc. kand. 2579

PZP

Sukces piłkarzy Carl Zeiss Jena

Druga runda **Pucharu Zdobywców Pucharów**, rozgrywana już bez udziału polskiego zespołu (Legia Warszawa wyeliminowana została w I rundzie przez Sławię Sofia), przyniosła jedną sporą niespodziankę. **Obrońca trofeum, hiszpańska Valencia przegrała w Jenie ze zdobywcami Pucharu NRD, piłkarzami Carl Zeiss Jena 1:3.** Na uwagę zasługuje również wysokie zwycięstwo angielskiego **West Ham United** nad **Politechnicą Timisoara 4:0.** Zespół **Sławii Sofia**, z którym odpadł zdobywca Pucharu Polski, przegrał w Pradze ze **Spartą 0:2.**

W ośmiu rozegranych spotkaniach cztery zwycięstwa odnieśli gospodarze, dwa mecze zakończyły się rezultatami bezbramkowymi, a dwukrotnie wygrali goście. Sztuka ta udała się tylko piłkarzom **Feyenoordu Rotterdam** oraz zdobywcy Pucharu ZSRR, **Dynamo Tbilisi.** (ap)

● **Carl Zeiss Jena — Valencia 3:1 (3:0)**
● **Waterscei — Fortuna Dusseldorf 0:0**
● **West Ham United — Politehnica Timisoara 4:0 (3:0)**
● **Waterford — Dynamo Tbilisi 0:1 (0:0)**
● **Hvidovre Kopenhaga — Feyenoord Rotterdam 1:2 (1:1)**
● **Malmoe FF — Benfica Lizbona 1:0 (0:0)**
● **Sparta Praga — Slawia Sofia 2:0 (2:0)**
● **Haugar — Newport County 0:0**

Przed II-ligowym sezonem

Optymizm w Czarnych

Siatkarze CZARNYCH Radom przystępują [...] pojedynków nie w roli faworyta. Będzie [...] zon w tej klasie rozgrywek. Przed rokiem [...] spodziewanie dobrze. Trzecia pozycja, jak na [...] siągnięcie, które przeszło oczekiwania. Powtórzy[...] drugim sezonie II-ligowych startów, będzie chyba [...] było bowiem kandydatów do mistrzowskiego tytu[...] nego awansem do ekstraklasy.

— Chcemy znaleźć się w pierwszej „szóstce" zespołów naszej grupy — mówi trener Czarnych, **Roman MURDZA.** — Silniejsze niż przed rokiem wydają się być zespoły z Bielska, Jastrzębia, Wałbrzycha i Mielca. My zaś po odejściu Jacka Gagackiego do I-ligowej Avii Świdnik, będziemy walczyć o czołową pozycję, ale jeszcze nie o awans. Jesteśmy mieszaniną rutyny z młodością. Stąd z umiarkowanym optymizmem przystępujemy do tegorocznej rywalizacji o ligowe punkty. Chcemy grać tak, by nie zawieść sympatyków siatkówki w naszym mieście, tym bardziej że mamy konkurencję w dziewczętach I-ligowej Radomki.

W składzie zespołu Czarnych Radom nie zaszły istotne zmiany. Odszedł jedynie **Gagacki,** przybył zaś **Zalewski** ze Stali Stalowa Wola. Zawodnik ten jest zresztą wychowankiem KSZO Ostrowiec. Oto skład drużyny: **Ryszard Kotala (kapitan), Ryszard Pisarek, Zbigniew Janikowski, Andrzej Skorupa, Janusz Tomaszewski, Jacek Rychlicki, Roman Zalewski, Stanisław Mitura, Bogdan Górnicki, Ryszard Laskowski, Paweł Jabłoński.**

Przygotowania do rozgrywek siatkarze Czarnych rozpoczęli w sierpniu trzytygodniowym zgrupowaniem w Zakopanem. Następnie przez dwa tygodnie trenowali we własnej hali. Dalsza koncepcja przygotowań przewidywała rozgrywanie meczów towarzyskich, udział w turniejach, w tym także w Pucharze Polski.

Starty we wrześniu rozpoczęli radomianie od zwycięstwa w turnieju w Ostrołęce, gdzie pokonali drużyny miejscowej Narwii, Stali Grudziądz i Poloneza Warszawa. Potem uczestniczyli w międzynarodowym turnieju w Tomaszowie Mazowieckim, odnosząc dwa zwycięstwa — nad miejscową Lechią oraz zespołem holenderskim Macoreflex.

Dla siatkarzy Czarnych szczególnie pracowity jest październik. Co tydzień startują w kilkudniowych turniejach. W Łasku zmierzyli się z II-ligowymi partnerami: Chełmcem Wałbrzych, Stalą M[...] Krosno i miejsc[...]nymi. Zajęli dr[...] stępnie na turn[...] stąpili z rezer[...] i przegrali ws[...] z zespołami [...]wek, Gwardii [...] scowej Gwardii[...]

Przed kilku [...] w półfinałowym [...] char Polski w [...] nieśli tam spo[...] po zwycięstwach [...] strzebie i Chełm[...] po 3:2 oraz p[...] Stalą Stocznia [...] sowali do finał[...] finale, który od[...] utralnym ter[...] przyszłego roku [...] radomskich sia[...] Stali Stocznia, [...] **Gwardii** Wrocł[...] **ków. Beskidu** A[...] **AWF** Warszaw[...]

Natomiast w [...] **tę i niedzielę** [...] **poczynają** się [...] **ki o II**-ligowe [...] **jadą do** GKS [...] **dzień** później [...] **Chełmca** Wałbr[...] **i 9 listopada** Cz[...] **Radomiu** z Gór[...] **nowice.** Dalsze [...] **dy** to: 15—16 X[...] **w Bielsku,** 23—[...] **mi Krosno** w [...] **XI** ze Stalą w [...] **6—7 XII** ze [...] **Radomiu,** 13—[...] **Częstochowie** [...] **Stala Mielec** w [...]

Druga runda [...] **pocznie** się w [...] **przyszłego** roku[...]

Porażka [...] w K[...]

Piłkarze now[...] **smosu** rozegra[...] nie swego świ[...] tym razem w [...] ną mistrza [...] **Sporting** Club [...] **2:3 (1:2).**

Nie ma miejsca dla chuliganów na sportowych stadionach!

Podczas niedzielnego meczu II ligi piłkarzy Broni z Błękitnymi w Radomiu, grupa rozwydrzonych, młodocianych radomskich chuliganów skandowała i śpiewała obelżywe wyzwiska pod adresem kieleckich zawodników. Uchodziło jej to bezkarnie, bowiem ani porządkowi, ani funkcjonariusze MO nie zareagowali na chamstwo. Rozzuchwalona bezkarnością wspomniana grupa, w której nie brakowało nietrzeźwych, zaatakowała po meczu autokar z kieleckimi kibicami, wybijając w nim kamieniami kilka szyb. W konsekwencji, w poniedziałek rano samochód należący do Zakładów Drobiarskich w Kielcach nie mógł wyjechać po ludzi do pracy! To są smutne fakty.

Na zaistniałe w niedzielę wypadki zareagowali wczoraj działacze piłkarscy Radomia na posiedzeniu Prezydium OZPN z udziałem przedstawicieli Broni, Radomiaka i Komendy Miejskiej MO. Podjęto decyzję o wprowadzeniu zaostrzonych przepisów porządkowych na stadionach w Radomiu, które niestety, coraz częściej są arenami chuligańskich wybryków, azylem dla ludzi, którym powinien być zabroniony wstęp na sportowe obiekty.

(paw)

Pod koszami klas[...]

Budowlani już [...]

Informowaliśmy już o re[...]nych przez naszych koszyk[...]kach klasy międzywojewó[...]żemy podać komplet wyn[...] dwóch kolejek spotkań oraz [...]

● **Górnik Wieliczka — Be[...] 94:85, Głuchy Kraków — Skaw[...] Budowlani Radom — Wisła II [...] Tęcza Kielce — Star Starach[...]**
● **Beskid Andrychów — S[...] 36:46, Wisła II Kraków — B[...] 62:74, Skawa Wadowice — B[...] 57:78, Górnik Wieliczka — [...]ków 82:70.**

TABELA

1. **BUDOWLANI Radom**
2. **Górnik Wieliczka**
3. **Skawa Wadowice**
4. **STAR Starachowice**
5. **Budowlani Gorlice**
6. **TĘCZA Kielce**
7. **Beskid Andrychów**
8. **Głuchy Kraków**
9. **Wisła II Kraków**

Zgodnie z naszymi prze[...] rozgrywkom nadają koszykar[...] Radom, którzy objęli już pozy[...] dzielę radomianie gościć będą [...] go w tabeli Górnika Wiel[...] okazję do potwierdzenia prym[...]

http://sbc.wbp.kielce.pl